25 gr.

Wydanie krakowskie

25 gr.

# GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI. | Nr. 234.

Kraków, piątek 6 października 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracano autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

**Prasa angielska stwierdza:**

## Los Polski jest tragiczniejszy niż los Włoch.

**Genewa,** 5 października. **Dziennik londyński „Daily Herald" pisząc o zagadnieniu polskiem twierdzi, że polski rząd w Londynie popełnił wiele błędów.**

Może on jednak liczyć na poparcie szerokich kół ludności polskiej, jak to dowiodły wypadki w Warszawie. Polski komitet w Lublinie — jak sądzi dziennik — uczyniłby mądrze, gdyby pamiętał o tym fakcie. Rząd sowiecki powinien z wielkim naciskiem wpłynąć na tolerancyjne i pojednawcze stanowisko komitetu lubelskiego.

**„Daily Sketch"** oświadcza, że atak na nowego szefa wojsk polskich jest dowodem, iż Lublin zdecydował się nie przedsiębrać niczego, coby mogło przyczynić się do zjednoczenia Polaków.

**Dziennik „Daily Mail" wyraża zdanie, że los Polski jest bardziej tragiczniejszy, niż los Włoch.**

## Czy Anglja będzie się przeciwstawiała sowieckim pretensjom do Dardaneli?

**Sztokholm,** 5 października. **Na temat przyszłości „cieśnin" historyk angielski sir John Marriott publikuje w piśmie „The Fortnightly" artykuł, którego znaczenie spotęgowane jest tem, że urzędowa angielska agencja informacyjna przytacza go dosłownie. Stwierdzono w tym artykule sensacyjny fakt, że Anglja nie będzie się przeciwstawiać bynajmniej żądaniom sowieckim w sprawie tureckich cieśnin morskich.**

„Gdyby Związek Sowiecki zażądał Konstantynopola — pisze autor artykułu — sprzymierzeńcy jego nie stawią temu żądaniu prawie żadnego oporu. Anglja i Francja były gotowe zgodzić się na to już wobec rządu carskiego". Marriott stawia następnie jednakowoż pewne ograniczenia — zaznaczając w związku z tem, że interesom imperjum brytyjskiego odpowiadałoby lepiej, gdyby kontrola nad cieśninami tureckiemi nie dostała się w ręce jednego mocarstwa. Należy jednakowoż oczekiwać ustanowienia kontroli pod surowemi warunkami i to niemniej ostremi, jak ustanowiono je w roku 1923. **Warunki z roku 1923 zmieniono na korzyść Turcji traktatem z Montreux.**

Autor artykułu oświadcza, że Turcy ottomańscy posiadają wciąż jeszcze w swej kieszeni klucz problemu bałkańskiego, ale to, jakoby od nich zależał w pewnej mierze pokój Europy, jest paradoksalnem. Dodaje on następnie, że Europa nie będzie się nigdy cieszyć trwałym pokojem, dopóki na półwyspie bałkańskim panują niesnaski.

### Berlin śledzi dyskusję o Dardanele.

**Berlin,** 5 października. **W tutejszych kołach politycznych wielkie zainteresowanie wywołał szereg komentarzy na temat stosunków pomiędzy Anglją i Związkiem Sowieckim.**

Dzienniki angielskie „Times", „Spectator", „Fortnight Reviev" i dziennik turecki „Tasfiri Erkiar" podkreślają konieczność nietylko utrzymania, ale nawet pogłębienia stosunków brytyjsko-sowieckich. Szczególne znaczenie przypisuje się tu opinji dziennika „Fortnightly Reviev", że Sowietom będzie się musiało oddać Konstantynopol, w razie gdyby Moskwa tego zażądała. Chodzi tu niemniej nie więcej, jak o likwidację centralnego problemu 200-letniej polityki brytyjskiej.

Podkreśla się tu także stwierdzenie, wysunięte przez „Tasfire Erkiar", że cały przebieg wypadków we wschodniej Europie i na Bałkanach odbywa się zupełnie zgodnie z porozumieniem, dokonanem w Teheranie. Nie mniejsze znaczenie przypisuje się w berlińskich kołach politycznych oświadczeniu dziennika „New York Times", że jakiekolwiek nadzieje narodów europejskich na pomoc ze Stanów Zjednoczonych są daremne i że te narody nie mogą spodziewać się żadnego poparcia ze strony amerykańskiej polityki zagranicznej.

### Nagonka na prasę w Turcji.

**Zurych,** 5 października. Z Turcji dochodzą tu wiadomości, że mnożą się tam wypadki nagonek na prasę. Dzienniki „Vatan" i „Tasviri Efkiar" zostały nawet na nieokreślony czas zakazane. Generalna dyrekcja prasowa, która zarządzenie to wydała, umotywowała krok swój argumentem, że pisma wydały komunikaty o wydarzeniach w Bułgarji niezgodne z poglądami rządu w tej sprawie.

Generalna dyrekcja prasowa prasie tureckiej przypomina zarządzenie, wydane przed kilkoma miesiącami, by posługiwała się tylko materjałem informacyjnym, wydawanym przez urzędową agencję anatolijską. W sprawie artykułów wstępnych projektowana jest cenzura.

### USA nie zaprotestowały.

**Sztokholm,** 5 października. Ministerstwo spraw zagranicznych USA — jak podaje Reuter — zdementowało złożenie protestu ze strony amerykańskiej przeciwko wysiedleniu oficerów anglo-amerykańskich z Bułgarji przez bolszewików. Dementi to zwróciło na siebie baczną uwagę i interpretowane jest w następujący sposób: „Departament stanu pośpieszył z zapewnieniem Moskwy, że nie będzie się skarżył z powodu otrzymanego policzka.

**Pismo japońskie stwierdza:**

## Bez marszałka Petaina nie da się utrzymać spokoju i porządku we Francji.

**Tokio,** 5 października. **Berliński korespondent pisma „Asachi" zajmuje się w dłuższem sprawozdaniu sytuacją wojenną na Zachodzie, wytworzoną niemiecką kontrakcją pod Arnheim. Sprawozdawca sądzi, że akcja spowodowała zaraz skutki polityczne, pisząc, co następuje:**

Po niemieckiem zwycięstwie wojskowem nastąpiły zaraz skutki polityczne. Przywódcy francuscy, współdziałający z Niemcami, uważali bezwątpienia tę chwilę za odpowiednią do dokonania kroków politycznych, zmierzających do oswobodzenia swej ojczyzny. Walka wewnętrzno-polityczna, szalejąca obecnie we Francji, udowadnia, że bez wpływowej osobistości marszałka Petaina nie da się utrzymać spokoju i porządku we Francji. **Masy komunistyczne walczą wszędzie z gaullistami, a Paryż przedstawia tak, jak i pozostałe miasta, obraz politycznego chaosu.**

Fakt, że Petain i Laval udali się do Niemiec, udowadnia poważne polityczne zwycięstwo Niemiec.

**Dziennik „Arriba":**

### Polityczny chaos we Francji.

**Madryt,** 5 października. **Dziennik hiszpański „Arriba" w specjalnem sprawozdaniu z Port Bou protestuje energicznie przeciwko intrygom elementów bolszewickich w południowej Francji.**

„Cudzoziemcy komunistyczni — czytamy w tem sprawozdaniu — utrzymują obszary południowo-francuskie w nieustannym stanie alarmowym przez swoje zamachy na cudze mienie i akty gwałtu przeciwko ludności, stwarzając nad hiszpańsko-francuską granicą pirenejską sytuacje, której Hiszpanja w interesie swego narodowego bezpieczeństwa i porządku nie może się dłużej przyglądać".

Sytuacja we Francji rozprzęga się stopniowo w polityczny chaos. Hiszpanja jest bezpośrednio zainteresowana w ponownem przywróceniu ładu we Francji.

Obecne wypadki każą żywić obawę, że de Gaulle, z którego oficjalnem uznaniem przez Londyn i Waszyngton należy się liczyć, w najbliższym czasie nie będzie w stanie zrealizować zamierzonego utworzenia nowego i nowoczesnego państwa.

### Murzyni i filmy sowieckie w Lyonie.

**Berno,** 5 października. Wojskowe władze amerykańskie w Lyonie — jak donosi dziennik „Tribune de Geneve" — użyły do obsadzenia miasta wojsk, złożonych z murzynów amerykańskich. W kinach wyświetla się obecnie filmy sowieckie.

## Premjer fiński o pertraktacjach z Unją Sowiecką.

**Sztokholm,** 5 października. **Premjer fiński Casten, wygłosił przed mikrofonem przemówienie na temat pertraktacyj przeprowadzonych z Unją Sowiecką.**

Po podpisaniu zobowiązań wynikających z zawieszenia broni, oświadczył m. in. premjer Casten, zaczęto wypełniać poszczególne warunki. Wojska fińskie miały się wycofać aż na granicę z roku 1940. **Porkkala wydano Moskwie.** Bazy lotnicze na terenie południowej Finlandji wraz z ich wyposażeniem technicznem wydano Sowietom. Pertraktacje na temat wydania Unji Sowieckiej floty handlowej, jak również branych pod uwagę portów, jeszcze się toczą. Poczyniono przygotowania do przekazania sow. i aljanckich jeńców wojennych. Więźniów politycznych wypuszczono na wolność. **Rozwiązano około 400 organizacyj i wydano wszelkie zarządzenia pozostające w związku z wyrównaniem szkód wojennych.**

Premjer fiński podkreślił dalej, że konieczne są radykalne zarządzenia natury organizacyjnej, aby wypełnić zobowiązania wynikające z układu o zawieszeniu broni. Rząd uważa również za konieczne przeprowadzić nowe wybory, jednak w chwili obecnej przeszkadzają temu jeszcze trudności natury technicznej. Wiek wyborców ma być obniżony na 21 lat.

Casten oświadczył na koniec, że **Finlandja obecnie musi pozbyć się całkowicie braku zaufania w odniesieniu do Sowietów** i uczynić wszystko, aby stworzyć bazę, na której możnaby nawiązać stosunki całkowitego zaufania z Unją Sowiecką.

### Rokowania na temat niklu w Petsamo.

**Sztokholm,** 5 października. Według oświadczenia kół dyplomatycznych w Londynie, w najbliższym czasie — jak donosi londyński korespondent dziennika „Dagens Nyheteh" — należy oczekiwać zawarcia układu o odszkodowaniach, jakie Unja Sowiecka udzielić ma kołom brytyjskim i kanadyjskim za kopalnie niklu w Petsamo.

W Londynie oficjalnie potwierdzono, że obecnie w kwestji tej toczą się pertraktacje pomiędzy Unją Sowiecką z jednej strony a rządem brytyjskim z drugiej strony, który występuje jako przedstawiciel angielskich i kanadyjskich akcjonarjuszy kopalń niklu w Petsamo.

## Bułgarski minister wojny atakuje Turcję.

### Wydarzenia na Bałkanach rozwijają się w myśl postanowień z Teheranu.

**Belgrad,** 5 października. **Bułgarski minister wojny Wełczeff zaatakował Turcję w pewnem oświadczeniu prasowem, przyczem przyswaja on sobie argumenty używane ostatnio przez gazety tureckie przeciwko rządowi tureckiemu.**

**Krytykę prasy tureckiej w związku z dalszem trwaniem okupacji w zachodniej Tracji przez wojska sowiecko-bułgarskie określił Wełczeff jako fałszywą i szkodliwą, ponadto zaś zarzucił prasie tureckiej że oczernia Bułgarję.**

Znamienne stwierdzenie na temat rozwoju ostatnich wydarzeń na Bałkanach, wynikających z ugody teherańskiej, przedstawia pismo tureckie „Tasviri Efkiar".

**Dziennik pisze, że wydarzenia rozwijają się całkiem dokładnie według ugody teherańskiej.** Nie można więc popełnić żadnego większego politycznego błędu, jak wyciągnąć wniosek, że z powodu Finlandji, państw bałtyckich, Polski lub Bułgarji mogłoby dojść do kryzysu pomiędzy aljantami. Musi się raczej przyjąć, że wydarzenia, których świadkami jest Bałkan, rozgrywają się zgodnie z ugodą teherańską i że nie istnieją jakiekolwiek nieporozumienia pomiędzy aljantami.

### Moskwa idzie śladami ambicyj carskich.

**Tokio,** 5 października. **Wspólnym operacjom sowieckim i bułgarskim w Tracji należy przypisać niezwykle wielkie znaczenie polityczne — tak stwierdza dziennik „Asachi Szimbun" w artykule wstępnym pt. „Związek Sowiecki nie troszczy się o Anglję".**

Jakkolwiek ta akcja jest skierowana prawdopodobnie tylko przeciwko tej części Tracji, która należy do Grecji, to jednak Turcja ze względów geograficznych i historycznych musi śledzić rozwój wypadków ze wzmagającem się zaniepokojeniem, ponieważ te nowe operacje mają nietylko na celu osiągnięcie czołowego stanowiska na Bałkanach, ale stanowią także pośrednio zaktualizowanie zagadnienia cieśnin morskich. Fakt, że z drugiej strony w przedsięwzięciu tem bierze udział armja bułgarska, pozwala wnioskować, że zamierza ona odebrać Grecji dawne bułgarskie obszary. Wskutek tego jasnem jest, pisze w zakończeniu dziennik, że Moskwa idzie śladami ambicyj carskich i z wielką energją zdąża do rozwiązania starych problemów.

## Dyrektor londyńskiej Galerji Narodowej potwierdza zniszczenie dzieł sztuki we Włoszech

**Sztokholm,** 5 października. **Dyrektor londyńskiej Galerji Narodowej sir Kenneth Clark — jak donosi brytyjska służba informacyjna — wyraził się następująco o zniszczeniu europejskich dzieł sztuki:**

**„Zgadza się z prawdą, że nasze bombardowania powietrzne we Włoszech spowodowały pewne „straszne straty".** Zniszczyliśmy np. freski w Padwie, świątynię w Rimni i kościoły w Medjolanie, z których niektóre należały do najbardziej porywających i najczcigodniejszych budowli chrześcijaństwa. We Francji spowodowaliśmy ciężkie szkody w Rouen, a Caen stanowi tylko jedno pole gruzów. Co się tyczy zabytków sztuki w Louvrze i innych muzeach francuskich, to słyszeliśmy w ostatnich czasach liczne doniesienia, że Niemcy je podobno zrabowali. Częstokroć zwracano się do mnie z prośbą, abym wyraził moje oburzenie z powodu tych rzekomych czynów wandalskich. Na szczęście zrezygnowałem z tego. Chodziło tu o „prymitywną i niezręczną" propagandę. **Niemcy nie usunęli ani jednego zabytku sztuki z Louvru lub innych francuskich muzeów prawincjonalnych.** Potwierdził to także generalny dyrektor sztuk pięknych we Francji.

### Rumuńscy zaraniści łączą się z komunistami.

**Sztokholm,** 5 października. Agencja sowiecka „TASS" donosi z Bukaresztu, że komitet wykonawczy ludowej partji zaranistycznej uchwalił przyłączenie do projektu, wypracowanego przez komunistyczną partję Rumunji.

**Premjer Salazar udał się w niedzielę wraz z całym rządem do miejscowości Belem, położonej w pobliżu ujścia rzeki Tajo, aby powitać tam uroczyście kardynała lizbońskiego, powracającego z podróży do kolonij portugalskich w charakterze swym jako specjalny legat papieski.**

# Biały Dom zaostrza kurs wobec Argentyny.

## Stany Zjednoczone blokują argentyński handel.

**Lizbona,** 5 października. **Według nadesłonych tu z Montevideo wiadomości, zaostrzają się znowu stosunki pomiędzy Argentyną a USA.**

Rząd USA powziął kilka zarządzeń wobec Argentyny, tak, że kraj widział się zmuszonym do podjęcia pewnych kroków w kierunku skutecznej obrony swych interesów. — Prasa Stanów Zjednoczonych wciąż prowadzi kampanję przeciw Argentynie zarzucając jej, że rząd Farella jest „antydemokratycznym“. Ponieważ w „komitecie dla obrony kontynentu amerykańskiego“, mającego swą siedzibę w Montevideo, USA uprawiały politykę izolacji Argentyny, rząd Farella postanowił wycofać przedstawicieli Argentyny z niego. — **Równocześnie rząd Farella odwołał swego ambasadora akredytowanego przy rządzie w Waszyngtonie.** W odpowiedzi na te kroki rządu argentyńskiego **USA przystąpiły do ponownej presji gospodarczej.** Departament dla żeglugi morskiej USA wydał okrętom handlowym nakaz, by nie zawijały do portów argentyńskich. W ten sposób uderzono ze strony USA na eksport Argentyny.

Ponieważ na tle tych wymienionych wydarzeń konflikt pomiędzy Argentyną a U. S. A. zaostrzył się, sprawa ta zajmuje opinję publiczną całej Ameryki. Na ostatnich konferencjach prasowych w Białym Domu dziennikarze zwrócili się pod adresem prezydenta Roosevelta z prośbą o wyjaśnienie. Roosevelt przedstawił Argentynę jako „winowajcę“, zarzucając rządowi Farella „naruszenie układów w sprawie obrony kontynentu amerykańskiego“. Co do **samego rządu Farella, to Roosevelt oskarżał go o „faszystowskie“ nastawienie.**

Aczkolwiek i Wielka Brytanja idąc po linji polityki USA drogą pewnych zarządzeń **podkreśliła swą solidarność z Białym Domem,** dotychczas nie doszło do skoordynowania akcji obu państw. Tak więc Anglja nie zdecydowała się na nieprzedłużenie anglo-argentyńskiej umowy dostaw mięsa i skór. Anglja nie zdecydowała się też pójść śladem USA w kierunku blokady gospodarczej wobec Argentyny.

**Sztokholm,** 5 października. Min. spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Cordell Hull, jak podaje agencja Reutera, oświadczył na konferencji prasowej, że wydając niedawno zarządzenia w odniesieniu do Argentyny, Stany Zjednoczone nie naradzały się z Wielką Brytanją. Gdy Hulla zapytano czy, jak twierdzą pewne dzienniki brytyjskie, USA i Wielka Brytanja prowadzą odmienną politykę w odniesieniu do Argentyny i czy nie wie, że Anglicy... — w tem miejscu — jak stwierdza agencja Reutera — Hull przerwał jego pytanie, aby stwierdzić, że nie wie do czego zmierza stawiający pytanie.

Na zakończenie konferencji Hull dał do zrozumienia, że należy się wkrótce liczyć z wydaniem urzędowego oświadczenia, które określi stanowisko rządu USA odnośnie do dalszego rozwoju wypadków w kwestji argentyńskiej.

## „Osservatore Romano“ piętnuje zachowanie się Marokańczyków.

**Sztokholm,** 5 października. Jak donoszą z Miasta Watykańskiego, dziennik „Osservatore Romano“ w artykule wstępnym, utrzymanym w ostrych słowach, apeluje do władz aljanckich o wydanie koniecznych zarządzeń celem położenia końca plondrowaniom i aktom gwałtu, jakich stale dopuszczają się we Włoszech francuskie wojska marokańskie.

Gwałty przeciwko ludności cywilnej, a zwłaszcza wobec kobiet i dzieci, kradzieże i zaburzenia porządku publicznego — jak pisze organ Watykanu — są charakterystyczną cechą zachowania się tych wojsk. Sytuację utrudnia fakt, że dowódcy niektórzy oświadczają, iż nie mają siły celem przeszkodzenia lub ukarania takich incydentów. Wskutek tego wsie i niektóre okolice weszły w stan zupełnej anarchji. Poczucie przyzwoitości i ludzkości domaga się wkroczenia w tę sprawę.

## Suwerenność Portugalji gwarantuje armja.

**Lizbona,** 5 października. Czasopismo „Journal do Comercio“ pisze w artykule wstępnym, że portugalska siła zbrojna posiada nietylko charakter dekoracyjny, ale także jest gwarantem suwerenności portugalskiej, zawsze gotowym do działania.

Zainteresowanie ludności przy wysyłaniu wojsk na zagrożone zewnętrzne placówki Portugalji dowodzi wyraźnie, że naród stoi zwarcie za swą siłą zbrojną i te siły te mogą liczyć na bezwarunkowe poparcie całej ludności wszędzie tam, gdzie okazałaby się konieczność interwencji sił zbrojnych. Portugalja wie, że jej siły zbrojne są gotowe do każdej akcji, jakiej wymagałby honor i godność Portugalji.

# We wschodnich Beskidach wojska niemieckie kontratakami rozbiły sowieckie ataki.

**Berlin,** 5 października. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 4 października:**

**Pod Antwerpją i na granicy belgijsko-holenderskiej w rejonie na północ od Tornhout utrzymuje się nadal silny nacisk pierwszej armji kanadyjskiej. Są tam w toku ciężkie walki.**

**Na północ od Nimwegen i nad Mozą Anglicy i północni Amerykanie przeprowadzili gwałtowne, obfitujące dla nich w straty ataki, nie mogąc się jednak przebić na skutek zaciętego oporu i gwałtownych przeciwuderzeń naszych grenadjerów i czołgów. Tylko na granicy niemiecko-holenderskiej w rejonie na południe od Geilenkirchen nowo doprowadzona dywizja amerykańska po ciężkich przesuwających się tam i spowrotem walkach zdołała uzyskać ograniczone lokalne włamanie w naszych pozycjach.**

**Ponad holenderskim obszarem bojowym i nad Wogezami myśliwcy niemieccy osłaniali własne akcje zaczepne, a zwalczając nieprzyjacielskie lotnictwo nurkowe, wspierali walki obronne oddziałów lądowych.**

**W lesie Parroy i na zboczach górskich na wschód od Epinal i Remiremont uporczywe ataki formacyj amerykańskich również wczoraj przeważnie załamały się w naszym ogniu, bądź doprowadziły do zdobycia tylko poszczególnych wsi i odcinków leśnych.**

**Pod Dunkierką panuje przerwa w działaniach bojowych, celem ewakuowania ludności cywilnej.**

**Na przedpolu naszych ufortyfikowanych punktów oparcia na wybrzeżu atlantyckiem doszło do ataków ogniowych i lokalnych potyczek.**

**W górach Apeninów etruskich dywizje naszych grenadjerów w dalszym ciągu nieustępliwie powstrzymują ataki amerykańskie, prowadzone na szerokim froncie i przy wysokiem użyciu materjałów. W gwałtownych walkach o poszczególne kopice górskie udaremnili oni częściowo na nowych pozycjach wszystkie próby przełamania, podejmowane przez przeciwnika.**

**Nad wybrzeżem adrjatyckiem rozbito atakujące kompanje brytyjskie. Przeciwko posuwaniu się szybkich formacyj sowieckich z nadgranicznego rejonu sowiecko-rumuńskiego na północ od Żelaznej Bramy na obszar na północ i na północny zachód od Belgradu są w toku nasze kontrakcje. Gwałtowne walki toczą się także na południe od wielkiego zakrętu Dunaju.**

**Na zachód od Aradu wojska niemieckie i węgierskie przeprowadziły skuteczne ataki. Na południowy zachód od Wielkiego Waradynu nasze siły pancerne w pełnym rozmachu przeciwuderzeniu wyparły sowieckie dywizje strzeleckie i formacje pancerne, niszcząc 24 czołgi.**

**Nasze wojska na zachód od Thorenburga i nad Maroszem odparły po nieznacznych postępach silne ataki nieprzyjacielskie.**

**We wschodnich Beskidach toczą się dalej ciężkie walki o drogi na przełęczach, przedewszystkiem w rejonie na południe od Dukli.**

**W przeciwatakach rozbito albo powstrzymano natarcia bolszewickie.**

**Po odparciu ataków sowieckich i odprowadzeniu wszystkich broni i sprzętu wojennego nasze oddziały straży tylnych, wspierane przez jednostki ubezpieczające i bojowe marynarki wojennej opróżniły swe przyczółki mostowe w południowej części wyspy Dagoe.**

**Na terenie Finlandji wojska nasze w ramach marszu odwrotowego na północ osiągnęły wyznaczone rozkazami cele.**

**Na wodach przybrzeżnych w północnej Norwegji niemieckie poławiacze min uszkodziły 3 ścigacze sowieckie i trafiły jeden z nich tak ciężko, że należy się liczyć z jego zatonięciem.**

**Bombowce północno-amerykańskie w warunkach uniemożliwiających rozpoznanie objektów na ziemi skierowały atak terorystyczny na miasto Nürnberg. Powstały szkody w dzielnicach mieszkaniowych i zabytkach kulturalnych. Celem nieprzyjacielskich bombowców terorystycznych był również rejon miasta Köln oraz Nadrenja.**

**Nocy ubiegłej samoloty brytyjskie zrzuciły bomby na Kassel i Aschaffenburg. Na skutek sporadycznie zrzucanych bomb i ataków bronią pokładową w kilku miejscowościach Niemiec południowych i południowo-zachodnich uległy zburzeniu domy mieszkalne.**

**Siły obrony przeciwlotniczej strąciły przytem 31 samolotów nieprzyjacielskich, w czem 13 czteromotorowych bombowców.**

## Ofiary band na Słowaczyźnie.

**Brtysława,** 5 października. **Podczas akcyj oczyszczających na obszarach Słowacji, napadniętych przez bandy, odnaleziono kilka grobów masowych.**

Wśród nich znajdowało się wielu księży katolickich. Strzałami z karabinów maszynowych zabijano ofiary, a do egzekucyj zaangażowano cyganów. 45 mieszkańców pewnej wsi, wywiezionych do obozu koncentracyjnego band, uszło pewnej śmierci tylko dzięki temu, że chwilę stracenia przesunięto na następny dzień, a w ciągu nocy żołnierze niemieccy oczyścil ten obszar.

# Aljanci przegrupowują swe siły na Zachodzie.

**Berlin,** 5 października. **W uzupełnieniu niemieckiego komunikatu wojennego podają następujące szczegóły o walkach na Zachodzie:**

**Mnożą się aznaki, że Anglo-Amerykanie po niepowodzeniu pod Arnheim nie porzucili swego zamiaru wtargnięcia do nadreńskiego obszaru przemysłowego.** Nie ulega wątpliwości, że Eisenhower przy niesłychanie intensywnem użyciu lotnictwa zmierza do utworzenia zaczepnych punktów ciężkości w rejonie pod Arnheim i Nimwegen oraz dalej na południe w rejonie pod Akwizgranem. Przegrupowania sił na większą skalę mają służyć do osiągnięcia tego celu, przyczem dało się zauważyć wycofanie z linji dywizji piechoty i zastąpienie ich w rejonach obu punktów ciężkości formacjami pancernemi.

Przedwcześnie oznajmione przez aljantów rozpoczęcie oczekiwanej ofensywy pod Akwizgranem objawia się tylko zaczątkami większej aktywności. Przyniosło to zresztą Amerykanom oprócz zysku terenowego niecałych 2 km wysokie straty w ludziach i materjale. Nieznaczne włamania zaryglowano w międzyczasie silnie. Również w trójkącie między Arnheim a Nimwegen i Hertogenbosch, gdzie zgromadzone są zapewne mniejwięcej 4 dywizje piechoty, 2—3 dywizyj pancernych oraz 3 dywizje desantu powietrznego 2-giej armji angielskiej, toczy się walka z zażarcie broniącemi się aljantami. **Atakującym formacjom niemieckim udało się rozszerzyć i umocnić przyczółek mostowy na zachód od Arnheim, podczas gdy na południe od Arnheim niemieckie czołówki pancerne zyskały dalej na terenie.** Na południowy wschód od Nimwegen mają miejsce zmienne walki zaczepne i odporne w rejonie pod Groesbek. Podczas odżywającej — jak już wspomniano — działalności bojowej w rejonie na północ i na południe od Akwizgranu — **odparto kilka wypadków aljanckich pomiędzy Geilenkirchen a St. Sittard.**

**W straty dla obu stron obfitują niesłychanie zacięte zmagania pomiędzy Rambervillers a Remiremont.** Starającym się Amerykanom „wybokseować sobie“ drogę przez przełęcz chodzi zdaje się o to, aby za wszelką cenę zyskać grzbiety górskie Wogezów jeszcze przed rozpoczęciem zimnej pory roku. W lasach tych na średnio wysokich górach walki zamieniają się często w potyczki jednostkowe i dochodzi do zażartych zmagań oko w oko. Dalej na południe, przy bramie Burgundzkiej, aljanci zachowali się spokojniej w ostatnich dniach.

**Genewa,** 5 października. Korespondent specjalny „News Chronicle“ zastanawia się nad sytuacją bojową na zachodzie i stwierdza m. in.:

„Porty musi się oczyścić i rozbudować w jaknajszybszej mierze, zanim rozpoczną się burze zimowe. Musi się przytem rozwiązać bardzo trudne problemy zaopatrzeniowe“.

W wojskowem sprawozdaniu sytuacyjnem czasopisma „News Statesman and Nation“ podaje się m. in.:

„Sytuacja wymaga, abyśmy zabezpieczyli sobie lepsze porty. Niemcy wiedzą, jak ważnem jest niedopuścić nas tak długo, jak tylko się da od używania terenów nadbrzeżnych“.

# Niemieckie baterje dalekonośne wyrzuciły na wybrzeże Anglji 3700 ton pocisków.

**Berlin,** 5 października. **Obecnie po raz pierwszy źródła angielskie podały bliższe szczegóły na temat ostrzeliwania miast południowo-wschodnich na terenie Anglji przez niemieckie działa dalekonośne.** Szczegóły te pozwalają na wyciągnięcie wniosków o intensywności, jak również skuteczności ognia niemieckiego.

Słusznie wobec tego zapytać można, jak to było możliwem, aby wystrzeliwane stale jedynie w ograniczonej liczbie granaty mogły spowodować tak długotrwałe skutki. Albowiem w istocie ostrzeliwanie angielskich miast portowych w cieśninie Kaletańskiej prowadziły tylko cztery baterje. Najsilniejsza z nich składała się z trzech dział kalibru 40 cm, które przy nachyleniu 51 stopni mogły strzelać na odległość 56 kilometrów. Każdy z tych pocisków ważył prawie tonę, a jego szybkość początkowa znacznie przewyższała 850 metrów na sekundę, a więc była o wiele znaczniejsza, aniżeli szybkość początkowa pocisku nowoczesnego działa polowego, który poza tem posiada nieznaczną wagę. Słabsze baterje wyposażone były po 4 działa kalibru 28 cm, strzelające na odległość znaczniejszą, niż mierzy przestrzeń dzieląca przylądek Gris Nez od Dowru. **Baterje te łącznie wystrzelały 3.700 ton granatów rozpryskowych, z pośród których każdy jeszcze po 25 kilometrach drogi mógł rozbić stalowy pancerz o grubości 20 cm.**

Słabo zbudowane domy ostrzeliwanych miast portowych w żadnym wypadku nie mogły więc stanowić osłony przed temi pociskami i ucieczka mieszkańców do lochów wygrzebanych w ziemi, jest tem samem zrozumiała. Niepojętem jest jednak bądź co bądź to, że mieszkańcy rejonu nadbrzeżnego nie uzyskali pomocy ze strony rządu brytyjskiego, który budując głębokie bunkry, mógł uczynić ich los znośniejszym.

**Prócz ostrzeliwania objektów na lądzie stałym, przeprowadzonego na podstawie prostego planu, a za to dokładnie zestawionych danych zwiadowczych, pod ogniem niemieckich bateryj nadbrzeżnych znajdowały się również stale wszystkie konwoje przepływające przez Kanał.** Strona niemiecka, opierając się na własnych spostrzeżeniach i badaniach, stwierdza przytem, że ostrzeliwane statki na skutek potężnej siły wybuchowej granatów, niekiedy rozlatywały się na drzazgi. Wśród ich załóg powstawały przeto poważne straty. Jeśli więc na lądzie zginęło około 1.700 ludzi, to liczba zabitych na statkach napewno nie jest mniejsza.

Brytyjskie działa dalekonośne, które współzawodniczyły z baterjami niemieckiej marynarki, nie były w stanie ani unieszkodliwić tych bateryj, ani też dosięgnąć pociskami portów, ponieważ znajdowały się one zbyt daleko. **Ogólnie biorąc, brytyjskie baterje dalekonośne w żadnym wypadku nie mogą być porównywane pod względem skuteczności z baterjami niemieckiemi.** Istnienie ich było też wyłącznie kwestją prestiżową.

# W kilku wierszach.

**Departament marynarki Stanów Zjednoczonych podał do wiadomości, że wiceadmirał Edwards został mianowany zastępcą naczelnego dowódcy floty Stanów Zjednoczonych i zastępcą szefa sztabu** formacyj floty. Komunikat dodaje, że rozszerzenie operacyj morskich spowodowało, iż naczelny **szef floty Stanów Zjednoczonych, admirał King, był zmuszony odstąpić część swej władzy dowódczej.**

*

**Opublikowany** wczoraj biuletyn kongresu pracowników brytyjskich żąda natychmiastowego upaństwowienia przemysłu transportowego, materjału opałowego, energji, żelaza i stali.

*

Były właściciel dziennika „El Imperial“ w Gutemali, Aleksander Cordoba, padł ofiarą zamachu rewolwerowego. Towarzyszący mu przemysłowiec Preddy Koenigs Berger został śmiertelnie raniony.

*

**Z Esbjerg donoszą, że w czasie powrotu z połowu, kuter „Josse“ podczas hurzy rozbił się i zatonął w rejonie na zachód od wyspy Faneo. Kapitan i jeden członek załogi zatonęli.**

*

**Rząd chilijski unieważnił układ handlowy zawarty z Francją. Układ ten był korzystny dla** Francji. Chile zaproponowało zawarcie nowego układu o charakterze tymczasowym.

*

Z okazji rocznicy objęcia władzy przez generała Franco, cesarz japoński przesłał w dniu 1 października telegram gratulacyjny na ręce szefa państwa hiszpańskiego, generała Franco.

*

**Agencja „TT“ donosi, że nieznany sprawca wybił w nocy na sobotę w oknie wystawowem sowieckiego biura podróży „Intourist“ w Sztokholmie dziurę wielkości pięści. Wszczęto dochodzenia celem ujawnienia sprawcy.**

*

**Donoszą ze Sztokholmu, że Donald Nelson ustąpił ze swego stanowiska przewodniczącego urzędu produkcji wojennej. Na jego miejsce mianowany został urzędującym przewodniczącym urzędu produkcji wojennej Stanów Zjednoczonych Julius Kurg. Na temat tych zmian osobowych na tak eksponowanem stanowisku amerykańskiej gospodarki zbrojeniowej nie podano żadnych wyjaśnień.**

*

Nadzwyczajny ambasador Stanów Zjednoczonych w Indjach, Philipps, został przyjęty przez Roosevelta w Białym Domu. Opuszczając Biały Dom, oświadczył on, że zamierza pewien czas pozostać w Stanach Zjednoczonych.

*

Ambasador William Philipps oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że obejmie on swe stanowisko jako specjalny reprezentant Roosevelta w Indjach, jakkolwiek liczyć się musi z tem, że pozostać mu wypadnie przez pewien czas w Stanach Zjednoczonych.

*

„EFE“ oznajmia z Meksyku, że b. rumuński król Karol potwierdził, że Anglja odmówiła mu ostatnio zezwolenia na pobyt, o które on prosił.

*

Dotychczasowa Wyższa Komisja brytyjska pod przewodnictwemm sir Noela Charles została urzędowo przemieniona na poselstwo brytyjskie we Włoszech.

*

„EFE“ komunikuje z Waszyngtonu, że cysternowiec północno-amerykański o pojemności 16 tysięcy tonn „Kittanning“ został trafiony na morzu Karaibskiem trzema torpedami przeb „nierozpoznaną łódź podwodną“.

# KRONIKA

Październik **5** Czwartek

Dziś: Placyda
Jutro: Brunona

*

**Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 18.20 do 5.30**

## Powołanie do budowy szańców obronnych.

(si) **Kraków, 5** października. **Ukazało się zarządzenie odnośnej władzy, w którem podaje się, iż stosownie do rozporządzenia z dnia 21 września b. r., wszystkie wystawione dotychczas zaświadczenia, zwalniające od robót przy budowie wałów obronnych, zostały unieważnione i zastąpione przez wydane w międzyczasie nowe legitymacje.**

**Wszystkie osoby należące do roczników powołanych do budowy wałów obronnych — podkreślono w zarządzeniu — które nie posiadają nowego zaświadczenia zwalniającego od obowiązku prac szańcowych, mają się zgłaszać od zaraz, o godz. 6.15 rano, na dworcu kolejowym w Krakowie (peron III), skąd będą rozdzielane na miejsca budowy umocnień.**

**W omawianem zarządzeniu zwrócono uwagę, że uchylającym się od powyższego obowiązku grożą surowe sankcje karne.**

## Obowiązek meldowania się obywateli fińskich.

(m) **Kraków, 5** października. Na **zarządzenie odnośnych władz, ukazało się rozporządzenie o obowiązku** meldowania się obywateli fińskich.

Wszyscy obywatele fińscy, zamieszkali na terenie Krakowa, winni się meldować w Polizeidirektion, Westring 45, pokój 15; zaś zamieszkali na terenie powiatu krakowskiego w urzędzie Kreishauptmanna dla powiatu Krakan, Aussenring 60, I. piętro.

## Dorywcze zamykanie piekarń i cukierni.

(sł) **Kraków, 5** października. Władze odnośne wydały zarządzenie, iż z powodu pociągnięcia sił pracowniczych do robót przy budowie wału obronnego, **na czas trwania tych prac, należy piekarnie i cukiernie w każdą środę zamykać.**

Niniejsze zarządzenie obowiązuje od dnia 4-go października.

## Przeniesienie urzędu pocztowego Kraków 1.

Kraków, 5 października. **Biura Urzędn Pocztowego Nr. 1 zostały przeniesione i mieszczą się obecnie przy ul. Starowiślnej Nr. 21.**

## Uwaga, uczniowie szkół zawodowych i fachowych!

(si) **Kraków, 5** października. **W związku z zarządzeniem** Oddziału Wiedzy i Nauczania, **przypominamy wszystkim uczniom krakowskich szkół zawodowych i fachowych, że uczelnie ich zostają ponownie uruchomione w związku z** czem mają oni obowiązek zgłosić się w odnośnych kierownictwach celem uzyskania dalszych informacji.

**Termin zgłoszeń** wyznaczony został przez wymienione wyżej władze **do dnia 6 października br. Zgłaszać należy się w kierownictwach szkół w godz. od 9-tej do 12-tej oraz od 18-tej do 19.30.**

**Przyjdźmy z pomocą najbardziej potrzebującym! — Dary w postaci odzieży, żywności dla uchodźców przyjmuje każda placówka R. G. O.**

# 700 interwencyj Pogotowia Ratunkowego w miesiącu wrześniu.

(si) **Kraków, 5 października. Pożyteczna działalność** Krakowskiego Ochotniczego Towarzystwa Ratunkowego znana jest wszystkim czytelnikom **ze szczegółowych** reportaży i **sprawozdań** miesięcznych. Wiemy również, **że istnieje ono już od roku 1891, a w okresie swej działalności przyniosło wielu tysiącom chorych ulgę w cierpieniach, wielu uratowało od niechybnego kalectwa, a niejednego wyrwało wprost z „ramion“ śmierci. Pogotowie Ratunkowe w Krakowie jest jedną z tych instytucyj** (a może należałoby je postawić na pierwszem miejscu), **które dniem i nocą nie zapominają o swym obowiązku, czuwając na zaszczytnym, społecznym posterunku. Niezależnie od warunków, czy to będzie okres wojny czy pokoju, Pogotowiu przyświeca jeden, jedyny cel — niesienia pomocy — i w tym kierunku dąży ono konsekwentnie od 53 lat.**

Minął miesiąc wrzesień. Krakowskie Pogotowie Ratunkowe pełniło swą służbę analogicznie do miesięcy poprzednich. Jak wynika z otrzymanego sprawozdania, stacja Pogotowia interwenjowała we wrześniu ogółem w 703 wypadkach. **W liczbie tej znajduje się 7 fałszywych alarmów.** Tego rodzaju „zabawę“ nieświadomych jednostek należałoby **wreszcie zlikwidować, gdyż** biorąc rozumowo, **szkodzi ona sprawie społecznej.** Sprawcy nie zdają sobie najmniejszej sprawy z tego, że przecież w międzyczasie wyjazdu Pogotowia na miejsce fałszywego alarmu, mógł wydarzyć się prawdziwy i poważny wypadek, a wówczas personel Pogotowia zajęty fałszywem wezwaniem — nie jest w stanie podołać pracy. **Z przykrością stwierdzamy każdy wypadek fałszywego wezwania karetki Pogotowia. Są to czyny karygodne!**

**W ciągu ostatniego okresu sprawozdawczego,** karetki K. O. T. R. przejechały 3.271 km przewożąc 328 osób do lecznic i szpitali. **W Ambulatorium Pogotowia** przyjęto we wrześniu ogółem 368 osób udzielając im porad i zabiegów lekarskich. Jak się okazuje, w ostatnim miesiącu przeważały wypadki natury chirurgicznej (277 wypadków chirurgicznych). **Stosunkowo mało, gdyż tylko 4 zanotowano we wrześniu zamachów** samobójczych.

Mieszkańcy Krakowa **zachowują się w dalszym ciągu nieostrożnie na ulicach i w tramwajach.** Dowodzi temu sprawozdanie wrześniowe K. O. T. R., w którym podaje się 18 wypadków tramwajowych (upadek, potrącenie), 18 przejechań przez auta. oraz 7 innych wypadków ulicznych. **Biorąc ogólnie, liczba wypadków w stosunku do ubiegłych miesięcy — zmniejszyła się jednak.**

Przy okazji nadmieniamy, że **stację Pogotowia Ratunkowego (ma się rozumieć tylko w wypadkach poważnych) — należy wzywać numerem 270-70 oraz 270-80.**

# Ubezpieczenia społeczne w Gen. Gubernatorstwie

**Kraków, 5 października. W prasie ostatnich** dni znalazł czytelnik obwieszczenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, przeniesionego w międzyczasie z Warszawy do siedziby swego Oddziału w Krakowie, **w którem to obwieszczeniu skierowana pilne wezwanie do pracodawców, aby także i w zmienionych warunkach punktualnie i należycie wypełniali swój obowiązek uiszczania składek ubezpieczeń społecznych.**

Powodem wydania tego obwieszczenia był z **jednej strony spadek moralności płatniczej pracodawców w okręgach Ubezpieczalń** Społecznych **położonych blisko frontu, jak również** dla każdego rozsądnego pracodawcy zrozumiały fakt, że **ubezpieczenia społeczne tylko wówczas są w możności wypełniać swoje różnorakie zadania, jeśli rozporządzają koniecznemi środkami pieniężnemi.**

Poważne straty finansowe poniosło przedewszystkiem ubezpieczenie wypadkowe i rentowe. Mimo tego nastąpiło po licznych podwyżkach rent w ciągu lat wojennych, znowu w drodze zarządzenia Rządu Generalnego Gubernatorstwa Głównego Wydziału Pracy z 1 września 1944 **podwyższenie o 25 proc. wszystkich rent wypadkowych, inwalidzkich i pracowników umysłowych.**

**Wypłatę samych rent, która skutkiem zastanowienia z początkiem sierpnia br. pocztowego obrotu czekowego i przekazowego uległa pewnemu zahamowaniu, natychmiast podjęta przez przestawienie na wypłaty gotówkowe. Dzieje się to w ten sposób, że dla licznych rencistów z Krakowa i okolicy, następnie gotówkowa wypłata rent każdorazowo miesięcznie w ogłoszonych terminach w gmachu Zakładu w Krakowie, przy ul. Piekarskiej 4, podczas gdy rencistom na pozostałym obszarze Generalnego Gubernatorstwa, wypłaca się renty w Ubezpieczalniach Społecznych i ich licznych Oddziałach.** W ten sposób może każdy rencista przez czas spoczywania pocztowego obrotu przekazowego, podjąć osobiście swoją rentę w sąsiadującej z jego miejscem zamieszkania względnie przynajmniej blisko położonej placówce ubezpieczenia społecznego. Celem wykazania swego uprawnienia do świadczeń, winien rencista wypłacającej placówce przedstawić decyzję rentową Zakładu, kartę uprawniającą do świadczeń, ostatni odcinek pocztowy oraz dowód osobisty. Jeśli brakuje ten czy inny z wymienionych dokumentów, należy uprawnienie do świadczeń wykazać pomocniczo środkami zastępczemi, co ma znaczenie przedewszystkiem przy wielu rencistach ewakuowanych z Warszawy. **Bliższych informacyj o tem udzielają Ubezpieczalnie Społeczne.** W przypadkach wątpliwych rozstrzyga Zakład. Wkońcu należy zauważyć, że w dziale ubezpieczenia rentowego, Ubezpieczalnie Społeczne, jak przedtem tak i nadal przyjmują wnioski rentowe. Złożone wnioski opracowuje się bieżąco w dotychczasowy sposób i załatwia przez wydanie decyzji rentowych. O ile doręczenie decyzji rentowych rencistom przez pocztę nie jest możliwe, następuje to doręczenie przez Ubezpieczalnie Społeczne i ich oddziały.

W dziale ubezpieczenia chorobowe, starają się ubezpieczenia społeczne wszelkiemi środkami **wykonywać nadal należycie swe zadania. Mimochodem tylko tutaj wspomnieć należy,** że świadczenia w tej dziedzinie (pomoc lekarska, zaopatrzenie w lekarstwa i środki lecznicze, leczenie szpitalne, zasiłek chorobowy) w ciągu lat wojennych — wielokrotnie uległy polepszeniu oraz uzupełnieniu, np. przez wprowadzenie całkiem nowego ubezpieczenia chorobowego rencistów.

Podczas gdy także i w obecnych ciężkich warunkach udało się przez zwolnienie lekarzy Ubezpieczalń Społecznych od innych prac, utrzymać w pełnym zakresie leczenie ubezpieczonych, powstały przy zaopatrywaniu chorych w lekarstwa i środki lecznicze, oczywiście wywołane wojną braki. Czyni się ciągle co tylko możliwe, aby tym brakom zaradzić, ale i ubezpieczony będzie się musiał zadowolnić tym lub innym środkiem zastępczym, który to środek zresztą przeważnie wywołuje ten sam skutek, co używane dotąd przez ubezpieczonego i wyróżniane przez niego lekarstwa.

**W związku z budową stanowisk i pracami przy szańcach,** ubezpieczenia społeczne musiały w swoim dziale zająć się opieką nad polskimi pracownikami przy okopach. Ponieważ ci pracownicy, często pochodzą z zawodów nieobjętych ubezpieczeniem i ani przed tem, ani po tem nie korzystających z ochrony ubezpieczenia rentowego, — wchodziło dla nich w rachubę zasadnicze tylko ujęcie w ubezpieczenie wypadkowe i chorobowe. Jeżeli natomiast pracownik przy okopach był już w swoim dotychczasowym stosunku pracy ubezpieczony rentowo, to ubezpieczenie rentowe biegnie nadal u dotychczasowego pracodawcy również w czasie trwania robót szańcowych, tak, że pracownik przez czasową przerwę w swem dotychczasowem zajęciu pod względem nabytych uprawnień i okresu wyczekiwania nie ponosi żadnej szkody.

W ten sposób ubezpieczenia społeczne Generalnego Gubernatorstwa i w szóstym roku wojny dążą, przy pomocy wszelkich stojących im do dyspozycji środków do ochrony pracownika przed zmiennemi kolejami życia, jak choroba, wypadek i inwalidztwo.

**Zadaniem pracodawcy winno być — co należy** jeszcze raz na końcu tych wywodów podkreślić — **popieranie ubezpieczeń społecznych w ich staraniach przez punktualne wypełnianie obowiązku uiszczania składek.**

## Z notatnika wydarzeń.

### Potrącony przez auto.

(sł) Onegdaj w godzinach przedpołudniowych u zbiegu ulic Karmelickiej i Garbarskiej w Krakowie, potrącony został przez auto ciężarowe 36-letni Stanisław Siudy, zamieszkały w Krakowie, Azory 507. Nieszczęśliwy mężczyzna przewieziony został natychmiast na stację Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego, gdzie stwierdzono u Siudego kontuzję klatki piersiowej. Stan chorego nie budzi poważniejszych obaw.

### Kradzież w polu.

(sł) Ze stogu zboża, będącego własnością Antoniego Religi we wsi Karwów, pow. Jędrzejów, jakiś nieznany złodziej skradł 12 snopków żyta. Kradzieży dokonano w porze nocnej. Chwilowo złodziej nie został jeszcze wykryty.

### Pijany rowerzysta.

(sł) Na drodze obok Miechowa 43-letni Ignacy Koćwiński, jadąc w stanie nietrzeźwym na rowerze, wpadł na przydrożny słup telegraficzny. Koćwiński doznał krwawej rany czoła i ciężkich obrażeń prawej ręki. Rower uległ częściowemu zniszczeniu.

### „Doliniarze“ operują...

(sł) W pociągu osobowym, zdążającym z Miechowa w kierunku Krakowa, nieznany osobnik skradł na szkodę Marjana Wałęgi portfel, w którym znajdowało się około 400 złotych w gotówce oraz różne notatki i fotografje. Złodziejaszek wysiadł prawdopodobnie na stacji kolejowej w Słomnikach.

### Pijany pod autem.

(sł) Wskutek własnej nieostrożności, potrącony został przez przejeżdżające auto na ul. Karmelickiej, Albert Woszczykiewicz z Krakowa. Woszczykiewicz, będąc w stanie pijanym, usiłował, mimo, iż widział nadjeżdżający wóz, przebiegnąć jezdnię, ale niestety nie zdążył umknąć przed szybko jadącym pojazdem, przyczem doznał wskutek upadku ogólnych obrażeń cielesnych i krwawej rany czoła.

### Nieprzyjemna „wizyta“.

(sł) Do mieszkania Antoniego Tarczy we wsi Paliwoda, gm. Gaieszyn, przybyło w porze wieczornej dwóch nieznanych osobników, którzy wszczęli z gospodarzem kłótnię, w wyniku której dotkliwie go pobili. Sąsiedzi słysząc wołania o ratunek, przybiegli do jego zagrody uzbrojeni w cepy i przepędzili obu mężczyzn, którzy zbiegli w niewiadomym kierunku.

## Poszukiwanie zaginionego chłopca.

(m) **Kraków, 5** października. W **dniu 1 bm. zaginął** ponownie 12-letni **Władysław Brzeszcz, niemowa. Chłopiec ubrany był w jasne ubranie i bosy.** Ktokolwiek wiedziałby o miejscu pobytu zaginionego, proszony jest o zawiadomienie najbliższego posterunku PP., — lub matki chłopca, Antoniny Brzeszcz, Kraków-Ludwinów, Wilga 2.

## Z żałobnej karty.

**Kraków, 5 października.** Niezmiennym nurtem płyną dni pracy. Trud codzienny i troska pochłaniają myśli, szaruga monotonji zaciera obraz współpracowników. Istnieje tylko zwarty, rytmem pracy pochłonięty tłum.

Na takiem tle niby błyskawice jaśnieją postacie ludzi, którzy charakterem, pogodą duszy i trzeźwem słowem wyrastają ponad masę, duchem przodują. Istoty takie otacza zawsze gromadka ludzi szukających w ich słowie, szczerem spojrzeniu promienia dla własnej duszy.

Taką jaśniejącą postacią była nasza przedwcześnie zgasła koleżanka, śp. **Irena Kruszy.** Z Nią tracimy przodownicę duchową, kryształowy wzór cnót koleżeńskich, odszedł od nas prawdziwy człowiek. Pracownicy redakcji i administracji „Gońca Krakowskiego“ jednoczą się w głębokim i serdecznym żalu współczuciu dla osieroconych a wspomnienie o Zmarłej będzie wśród nas trwać zawsze!

# ZŁOTO...

Dął wicher... Miotał płatkami lodowego śniegu — wył, huczał. Srebrno-biała rozedrgana zawieja zakrywała horyzont. Bezbrzeżne szare połacie tchnęły bezgraniczną, dziką pustką.

Naraz w dali, gdzieś hen na ich skrajach ukazały się cztery czarne, ruchome plamki, z trudem przedzierające się przez zawieruchę.

— Chyba nigdy ten przeklęty huragan się nie skończy! — darł się przez wycie burzy gruby Bill, poganiając psy.

— Uhm! — burknął wysoki, chudy jak tyka, okutany w futra mężczyzna — wodząc oczyma po okolicy.

Pozostali tkwili na swych sankach nieruchomi, żując w ustach przekleństwa.

Wkrótce jednak grzmot orkanu począł cichnąć. Jeszcze przez jakiś czas prószył śnieg, lecz wnet i biała zawierucha uspokoiła się. Z za postrzępionych chmurzysk buchnęło słońce, złotą śrzeżogą, zalewając krajobraz. Zapadła głucha, niema cisza, a w głębi, na skrajach szlaku widniała ogromna ściana ciemnej, otchłannej puszczy.

— No, nareszcie będziemy mogli spocząć! — mruknął chudzielec, rozpinając futro.

Zaprzęgi zwalniały bieg. W pół godziny potem przybysze rozpakowywali już swe bagaże przed stojącą na polanie małą chatką. A snadź drogocenne musiały być to rzeczy, bowiem zanim przystąpiono do owej pracy, gruby Bill poszedł obszukiwać okolicę.

Zapadał zmrok... Puszcza przykryła białym całunem śniegu — mroczniała we wnętrzu, jedynie na bladym błękicie niebios gorzały świetlane, purpurowe zorze, malując ognistemi blaskami wierzchołki drzew.

Spokój — — — kiedy, niekiedy tylko przewinie się gibka, ruda wiewiórka i osypawszy śnieg z gałęzi poskoczy dalej, lubo od czasu do czasu smukła sarenka przemknie niby duch piękna między drzewami.

— Hallo Jerzy! możemy zabrać się do dzieła! — krzyknął gruby Bill, wróciwszy z obchodu.

— Ale... — zniżył głos do szeptu — trzeba zachować wszelkie środki ostrożności — bo wiadomo... Nasi wrogowie czuwają...

Odbezpieczyli „Colty“ — dwóch stanęło na straży — Bill i Jerzy podsunęli zaprzęgi pod chatę — dźwignęli ciężko naładowane wory i szybko wnieśli do wnętrza. Tam dopiero odwiązali wory... Rażącym, cudownym blaskiem rozbłysło — złoto...

— Już! — syknął gruby Bill, barykadując drzwi.

Tymczasem chudzielec przygotowywał wieczerzę. Podśpiewując z cicha, kręcił się koło ogniska — tamci siedzieli w milczeniu, pykając fajki. Maleńka, czerwona wiewiórka skakała wesoło po izbie, zda się nie przestraszona zupełnie obecnością ludzi.

Jakiś dziwny, niesamowity nastrój opanował ich jestestwa. Oto po niezliczonych trudach i walkach dotarli wreszcie w swoje strony, przynosząc niesłychane bogactwa. Jeszcze niedawno, kilka miesięcy temu, byli niczem — ot biednymi poszukiwaczami złota, goniącymi ustawicznie za nieuchwytną złudą. Dziś marzenia ich stały się sprawami realnemi. Jutro będą miljonerami!

Ale niezwykła jakaś apatja ogarnęła naraz ich serca. Bo póki walczyli, póki dzień w dzień, noc w noc zmagali się z okrutnym mozołem wędrówki, niebezpieczeństw, niemal Śmierci — dusze ich łączyły się we wspólnem braterstwie, pełne były prawdziwej, niekłamanej ufności.

Zaś teraz, kiedy w szafie kryły się nieprzebrane skarby, jakby cień jakiś wkradł się w ich serca. Dlatego milczeli. I z ust ich nie padło ani jedno słowo, nnie mieli sobie nic do powiedzenia — raczej nieokreślony jakiś niepokój szarpał ich nerwami.

Tylko „chudy Jerzy“ — jak go nazywali — był bardzo wesoły. Nucił czas cały, raźno krzątając się koło ogniska — niekiedy zdawało im się — śmiał się zchicha. A może to wiatr rechotał tak za oknami...

— Dam wam dziś znakomity, świetny rum — odezwał się nagle do nich Jerzy. — Czysty żar — mówił, a chytra jego twarz taiła w sobie jakby szyderczy grymas.

Spożywali wieczerzę... Mocno zakrapiali wódką i rumem, powoli rozwiązały im się języki. Poczęli snuć tajeme baśnie poszukiwaczy złota.

Ale z czasem słowa plątały się, powieki opadały ciężko — wreszcie posnęli.

Jedynie „chudy Jerzy“ czuwał. Z pod zmrużonych cynicznie oczu obserwował towarzyszy, później bezszelestnie wstał, otwarł szafę, wyjął cztery woreczki — jeszcze raz obejrzał je, sycąc się ich hypnotyzującym blaskiem złota — wkońcu otwarł okno i... skoczył w czeluści nocy.

Na niebie tlił się zielony sierp miesiąca. Ogromne, wiekowe sosny trwały dumne, nieporuszone, srebrno całe, od śniegu niby kandelabry w starożytnej jakiejś świątyni. Pustka głucha panowała wokół.

Jerzy zaprzągł szybko do swych sań wszystkie psy — i runął w przestrzeń.

Przeciągle świszcze w uszach wiatr, szatańskim zanosi się śmiechem. Prędzej! Prędzej! — Jerzy poganiał gorączkowo psy — byle dalej, do portu — tam sprzeda złoto — a potem?... Majaczą mu przed oczyma wspaniałe pałace, huczy w uszach szum rojnych i gwarnych miast, kuszą pyszne ciała kobiet!...

Marzy — — — Nie czuje głodu ani znużenia...

Mijają minuty, kwadranse, godziny — różowawy świt maluje niebiosa, niewiadomo kiedy zapada znów mrok, niewiadomo, jak nadlatuje noc...

Teraz do serca Jerzego wciska się lęk. Bada busolę... Bada raz jeszcze... Spazm trwogi dławi mu gardło — zbłądził... Psy głodne ustają w biegu. Od zachodu ciągną czarne, groźne chmury. Potworne zrywy wichru smagają twarz. Drży... Zawraca zaprzęg... kołuje. — — — Gna z powrotem naawprost... Nie... Wszędzie srebrna pustka, zewsząd czai się trwoga.

Widzi uśpione pod wpływem środka nasennego postacie towarzyszy. Słyszy ich przerażone po ocknieniu się głosy — ale już nie radość ni cyniczne zadowolenie, lecz jakiś dojmujący smutek wnika w jego duszę... Przypomina sobie owe noce nieprzespane wśród burz — z nimi, z towarzyszami — owe boje o życie — te nadludzkie, potworne zmagania, i wkońcu ów triumf olbrzymi, gdy znaleźli — złoto...

A teraz? Dmie wiher... Targa futrzaną kapuzą, tnie lodowemi skierkami śniegu, huczy, wyje... Biała zawierucha przysłania mu wszystko.

Padły dwa pierwsze psy... Za godzinę, czy za dwie — dwa następne, potem ostatni. Jak rozduszony czarny owad leżą na bieli śniegu niepotrzebne już nikomu sanie...

Jerzy wstaje — — — Pot zrasza mu czoło, osłabienie drąży ciało, senność skleja oczy. — Ostatniem sprężeniem woli porywa worek ze złotem — biegnie. Rwie w huragan, w odmęty rozszalełe wichury, byle prędzej, byle naprzód! Tam — — — tam — — — Tam przecie miasto, ludzie, ciepło... Czerwone płaty wirują mu przed oczyma. Dreszcze wstrząsają ciałem: złoto... złoto... bogactwa, życia, szał — — — Lecz worek ciąży jak stupudowy głaz... Jerzy bezwładnie zwala się w śnieg.

A nad nim wirują srebrnawe płatki coraz gęściej i gęściej — wkońcu zasypują wszystko i tylko biała cisza zawisa głucho — — —

J. E.

## Wolne posady

**Utrzymanie** i mieszkanie pod Krakowem za pomoc w gospodarstwie i opiekę nad dziećmi (3 i 8 lat). Zgłoszenia osobiste Jasna 3, m. 4. 9193

**Czeladniczka** krawiecka zdolna, potrzebna zaraz. Kraków, Krakowska 35.

**Dziewczynę** do gospodarstwa domowego, młodą, uczciwą i czystą, przyjmie Lankosz, Kraków, Stradom 18, sklep. 9336

**Krawcowa,** potrzebna zaraz. Kraków, Dietla 83, m. 7. 9503

**Nauczycielki** do 9-letniej dziewczynki, czwarta klasa, poszukuję. Kraków, św. Marka 27, m. 11. 9230

**Kucharki** i pomocnicy kuchennej do większego gospodarstwa w Krakowie poszukuje się zaraz. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr 9390". 9590

**Pomocnicy** domowej, młodej, zdrowej, poszukuję zaraz, warunki dobre. Kraków, Michałowskiego 15, m. 8. 9403

**Dozorczynie** domu oddam małżeństwu solidnemu zaraz. Chałupowa, Kraków, Kordeckiego 5. 9507

## Posad poszukują

**Inwalida** wojenny ślusarz-mechanik tokarz, obeznany dobrze z wszelkimi instalacjami i silnikami, poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia: Kraków, ul. Długa 8, m. 5. 9284

**Młoda,** inteligentna, znająca dobrze język niemiecki, poszukuje jakiejkolwiek posady. Zgłoszenia: Kraków, Hotel Dworcowy, pokój Nr 1. 8872

**Która** z rodzin pomoże pannie z inteligencji z Warszawy, obiecującą prowadzić odpowiednie gospodarstwa i b. dobre gotowanie wzamian za pomieszczenie. Łaskawe zgłoszenia do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 8933".

**Szukam** jakiejkolwiek pracy biurowej, lub domowej — maszyna, niemiecki, gospodarstwo, opieka nad chorym, nad dziećmi, korepetycje — za pomieszczenie i obiad. Zgłosz. dla żony lekarza z Warszawy do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 9329".

## Sprzedaż nieruchomości

**Parcelę** wydz. 125 s. 16 m front Rzeźnicza boczna. Parcelę wydz. 175 s. 21 m front Osiedle Ofic. Parcelę wydz. 160 s. 16 m front 29-go Listopada. Parcelę 115 s. wydz. 17 m front Bronowice M. sprzeda Kraków, Sienna 5/7 I p. Tel. 165-87.

## Kupno

**Kupię** większą ilość gumy do wózków dziecięcych. Kraków, Lelewela 14, m. 2.

**Kupię** ceratę w kremowym lub białym kolorze. Kraków, Lelewela 14, m. 2.

**Kupię** wózek ręczny 4-ro kołowy, lekki, do przewożenia towarów. Zgłoszenia: Chechelski, Kraków, Plac Dominikański 5. 9538

**Suknię** lub ciemny płaszcz, ciemny brąz, może być podniszczony, rowerek dziecięcy dwukołowy, garderobę i inne rzeczy kupię. Kraków, Grodzka 47, sklep.

**Spalony** Warszawianin kupi płaszcz męski, damski, obuwie, bieliznę ciepłą, czapkę. Łaskawe zgłoszenia u dozorcy Jabłońskiego, Kraków, Morawskiego 12.

**Planino,** patefon elektryczny ze zmieniaczem kupię. Kraków, św. Tomasza 20. 8248

**Kołdry** porządne, kupię. Kraków, Marka 19, róg Floriańskiej. Sklep.

**Dentystyczny** motorek kupię. Zgłosz.: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 8927".

**Planino** lub fortepian krótki kupię. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „8512".

**Ubrania,** spodnie marynarki, płaszcze, bieliznę, kilimy, koce, obuwie itp., kupuje: Kraków, Długa 32, sklep. 8510

## Sprzedaż

**Wózek** głęboki, kremowy, sprzedam. Kraków, Lelewela 14 m. 2. 8821

**Sprzedam** Diesel-Motor 16/20 K. M. obr. 540—600/min. fabryk. Schlütter. Wiadomość: Kraków, Rynek Podgórski L. 9, Skowrońska (sklep).

## Obwieszczenia urzędowe

### ZARZĄDZENIE o obowiązku meldowania się obywateli fińskich. — Z dnia 4 października 1944.

Na podstawie zarządzenia Dowódcy SS i Policji w Okręgu Krakau, winni wszyscy obywatele fińscy w ciągu 24 godzin po ukazaniu się tego zarządzenia zameldować się u właściwego, według miejsca zamieszkania lub pobytu, starosty powiatowego lub miejskiego. Na obszarze miasta Krakau należy się meldować w Dyrekcji Policji, Westring 45, pokój 15. Zobowiązani do zameldowania, przebywający na terenie powiatu krakowskiego, winni zameldować się u starosty Powiatowego w Krakau, Aussenring 66, I. piętro.

Der Kreishauptmann Krakau-Land
Dr. Schaar.

Der Stadthauptmann der Stadt Krakau
Dyrekcja Policji
w zastępstwie Priller.

### ZARZĄDZENIE o godzinie policyjnej (zakazie wychodzenia) dla nieniemieckiej ludności na terenie powiatu Krakau-Land. — Z dnia 27 września 1944.

Na zarządzenie Dowódcy SS i Policji w Okręgu Krakau ustalam, przy unieważnieniu dotychczasowych moich zarządzeń, godzinę policyjną (zakazu wychodzenia) dla nieniemieckiej ludności na terenie powiatu Krakau-Land, z ważnością od dnia 1 października 1944 do dnia 30 kwietnia 1945 włącznie, na godzinę od 21 do 4.

Wobec osób, które dopuszczą się wykroczenia przeciw temu zarządzeniu, będą zastosowane policyjne środki przymusowe.

Krakau, 4 października 1944.

Der Kreishauptmann Krakau-Land Dr. Schaar, Kreishauptmann.

**Maszynę** do szycia, krytą, pierwszorzędną, zaraz sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 1. 9756

**Wózek** sportowy, rurkowy, koła tarczowe, na łożyskach kulkowych, w pierwszorzędnym stanie, sprzedam. Kraków. ul. Szlak 17 m. 5, II. p. 8525

**Sprzedam** futro męskie czarne, wzrost średni, kołnierz wydra, stan b. dobry. Wiadomość: Kraków, Rynek Podgórski L. 9, Skowrońska (sklep).

**Fortepian** wiedeński, krótki, płyta metalowa, w dobrym stanie, tanio sprzedam. Kraków, Ludwinów, ul. Spiska 11, m. 4. I. p. 9565

**Futro** męskie na kangurach, kołnierz wydra amerykańska, w najlepszym stanie, okazyjnie sprzedam. Kraków, Ludwinów, ul. Spiska 11, m. 4, I. p.

**Mleczarnię** i bierat, zaraz sprzedam. Kraków, ul. Bol. Chrobrego 18, m. 2, Nowa Olsza. Tylko osobiście. 9317

**Futro** perskie, okaz, obszerne, okazyjnie sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 8/6.

**Maszynę** „Singera" damską krytą sprzedam. Kraków, Spokojna 16, m. 7, przy Urzędniczej.

**Maszynę** do szycia bardzo tanio sprzedam. Kraków, Długa 43, m. 4.

**Ubranie** czarne, koszulę męską, komplet bielizny damskiej, kaftaniczki niemowlęce, kapę markizetową na 2 łóżka, sprzedam. Kraków, Szlak 31, m. 5, między godz. 16—18. 8910

**Futro** męskie sportowe Leszczków, spód kangury, kołnierz kangurowy, na średniego, tanio sprzedam. Kraków, Koletek 6, m. 6a — od 12—16. 9570

**Sprzedam** piękny sygnet. Kraków, Miodowa 9, m. 14. 9567

**Futro** sealskinowe, wolne, na średnią osobę — sprzedam. Kraków, Jasna 10/12, od godz. 12—3. 9569

**Motory** na ropę 30, 25, 20, 15 H. P. Pług 3-ch skibowy Eberkant, kopaczka do kartofli, Sack z motorkiem, 2 młocarnie, do sprzedania. Kraków, Czarnowiejska 6. 9561

**Sprzedam** piękną palmę, czarną kurtkę skórzaną. Wiadomość: Kraków, Dębniki, ul. Pułaskiego 11, m. 2. 9552

**Spód** tchórze, jesionka męska do sprzedania. Kraków, Kremerowska 6, m. 10, ofic. parter. 9557

**Sypialnia** jasna, nowoczesna, w pierwszorzędnym stanie do sprzedania. Kraków, ul. Lwowska 8, m. 5, od godz. 16.

**Piecyki:** okrągły i oszcz. na piec kuchenny, sprzedam. Kraków, pl. Słowiański 2, m. 13. 9550

**Etykiety** do opakowań żyletek (200.000 szt.), sprzedam. Kraków, pl. Słowiański 2, m. 13. 9551

**Wózek** głęboki, autko sportowe, sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 39.

**Wózek** głęboki, sportowy i łóżeczko — sprzedam. Kraków, Kościuszki 54, m. 3.

**Kurtkę,** płaszcz, jesionkę, futro i spód futrzany oraz kapce i buciki — sprzedam. Kraków, Grodzka 47, sklep.

**Sweter** męski, ubranie wizytowe, kilim 3×2, maszyna do pisania Olimpia, narzuta na tapczan, Hückel damski — sprzedam. Kraków, Podgórze, Kalwaryjska 5, m. 13. Kancelaria od 9—12 i 14—18. 9639

**Kurtkę** męską, futrzaną, z perskim kołnierzem, zegar ścienny pokojowy, skrzypce z futerałem — sprzedam. Kraków, ul. Bronowicka 21. 9659

**Palto** czarne na wysokiego, patefon waliskowy z płytami — sprzedam. Kraków, ul. Bronowicka 21. 9660

**Futro** brązowe, najmodniejszy fason. Futro sealskinowe, wolne, pierwszorzędne, kołnierz bobrowy, sprzedam. Kraków-Podgórze, Nadwiślańska 8, pierwsza przecznica za mostem tramwajowym na prawo. 9680

**Sprzedam** Leicę, światło 1:3.5, Elmar, w bardzo dobrym stanie. Kraków, Kościuszki 21, sklep. 9725

**Biuro** amer. z żaluzją i skrytkami okazyjnie do sprzedania w firmie Stefan Iglicki, Kraków, Sławkowska 10. 9748

**Pianino** „Sommerfeld" czarne, piękne, sprzedam. Kraków, Różana 18a, m. 3.

**Do** sprzedania wózek głęboki, kremowy oraz wieszadło stojące. Kraków, Loretańska 8, m. 4, od 12—2. 9574

**Maszyna** Singera krawiecka oraz szewska z rollussem, patefon, skrzypce koncertowe, tanio sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Sebastjana 30, m. 6. 9576

**Wózek** dziecięcy — autko kremowe — sprzedam. Kraków, Smoleńsk 35, m. 10.

**Futro** męskie w dobrym stanie i damskie sealskinowe, nadające się na spód, do sprzedania. Kraków, Dietla 44. m. 36, IV. p. 9594

**Tchórze,** spód, pierwszorzędne, sprzedam. Kraków, Starowiślna 97, m. 12, godz. 15—17. 9600

**Pianino** okazyjne, stan doskonały, sprzeda: Helena Smolarska, Kraków, Sławkowska 4. 9318

**Wózek** głęboki, autko, oraz sportowy, piękny, rurkowy, dobrze niklowany, na łożyskach kulkowych, sprzedam okazyjnie. Kraków, Mostowa 1, m. 3. 9369

**Futro** sealskinowe, czarne, nadające się na spód, sprzedam zaraz. Kraków, Dietla 44, m. 36, godz. 2—8. 9404

**Sprzedam** piękne kapce zakopiańskie, Nr. 36—39. Wiadomość: Kraków, św. Sebastjana 43, m. 12 (Boczna Miodowej). 9459

**Wózek** głęboki, autko i wózek sportowy, Kon-Kon, do sprzedania. Firma Pactwa, Kraków, Grodzka 2. 9477

**Futro** męskie, czarne, na piżmakach, kołnierz łapy perskie, kurtkę sealskinową, damską, czarny kożuch, pokryty suknem z kołnierzem perskim, sprzeda: Kraków, Czarnieckiego 8, m. 1. 9480

**Bryczesy,** ubranie brązowe, szare, palto ciemne, na watalinie, modne, sprzeda: Kraków, Czarnieckiego 8, m. 1. 9481

**Futro,** źrebce franc., brąz., w b. dobrym stanie, sprzedam. Wiad.: Kraków. Biskupia 11, m. 8. 9502

**Harmonię** pianolę „Settimio Soprani", 80 basów, register, sprzedam. Kraków, Racławicka 46, m. 1. 9505

**Rower** męski do sprzedania. Kraków, ul. Kanonicza 24, w podwórzu. 7698

**Bufet** szklany z okuciami, tanio sprzedam. Wiadomość: Orłowski, Kraków, ul. Lubicz 15, parter. 7884

**Sprzedam** samowar Tulski. Oglądać: Kraków Karmelicka 54, m. 11. od 8—10 i od 2—5 7891

**Sprzedam** kostjum narciarski damski, w pierwszorzędnym stanie, (buty Nr. 38, spodnie, wiatrówkę). Oglądać: Kraków, ul. Karmelicka 54, m. 11, od 8—10 i od 2—5 popoł. 7892

**„Singera"** maszynę do szycia. krytą, piękną, sprzedam. Kraków, ul. Szlak 8, m. 11. 8562

**Sypialnia** ciemna bez łóżek, serwantka, maszyna do pisania, dwa biurka biurowe jasne, tanio do sprzedania. Kraków, ul. Dietla 19, m. 2. 9116

**Futro** karakułowe, oraz męskie, spód cybety, kapelusz Hückla fason Eden, wielkość 56 i 54, błam chomiki, do sprzedania. Kraków, Kochanowskiego 2/2.

**Sypialnia** piękna, nowoczesna, kompletna z bieliźniarką, fornier kwiat drape, wykonanie bardzo solidne i urządzenie kuchenne, do sprzedania./ Kraków-Podgórze, Staromostowa 6. 9181

**Futro** perskie i męskie, sprzedam. Kraków, Starowiślna 64, m. 16. 9183

**Okazyjnie** do sprzedania: Urządzenie kuźni, tj. kuźnia polowa, wiartarka stołowa ręczna, kowadło wiartarka elektryczna ręczna, oraz wyrównarka i tokarnia do drzewa, jakoteż ręczna pompa odśrodkowa. Wiadomość: Kraków, Adolf-Hitler-Platz 18. Sztuka huculska.

**Wózki** dziecięce sprzedaje A. Kowalska, Kraków, Karmelicka 20. 9191

**Srebro** stołowe na 12 osób kasetę, piękny fason, sprzedam. Kraków, ul. Długa 49, m. 2. 9209

**Pianino** „Petroff", w pierwszorzędnym stanie, ładny ton, sprzedam tanio. Wiadomość: Kraków, Pędzichów 13, dozorca wskaże. 9211

**Futro** damskie i męskie, stan b. dobry, lisa niebieskiego, palto męskie i ubranie męskie, sprzedam. Kraków, Długa 49, m. 2. 9214

**Wózek** głęboki, z budką, pięknie wykonany, tanio sprzedam. Kraków, Czarnowiejska 73, m. 1. 9237

**Uwaga,** zapamiętaj, że najtańsze wózki dziecięce, są: Kraków, Czarnowiejska 73, m. 1. 9238

**Underwood** — maszynę do pisania biurową, sprzedam. Kraków, Szlak 8, m. 11.

**Sypialnia** jasna, kompletna, szafa kombinowana, patefon dwusprężynowy, z szafką, sprzedam. Kraków, Stradom 15, m. 12. 8628

**Nowoczesny** pokój dla panienki, perski dywan, oraz akwarjum, okazyjnie sprzedam. Kraków, Krupnicza 14, m. 5.

**Pianino** pancerne, krzyżowe, sprzedam Kraków, Długa 23, sklep z kilimami.

**Sprzedam** okazyjnie tapczan, sypialnię jasną. Kraków, Nowowiejska 9/4.

**Wilka** polarnego syberyjskiego, sprzedam. Kraków, św. Sebastjana 18, m. 1.

**Harmonja** „Soprani" 80 basów, 39 klawiszy, biała, z registrem, w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Kraków, Botaniczna 6, m. 14 9289

**Maszynę** Singera, krytą, okazyjnie sprzedam. Kraków, Dietla 81, m. 3, parter, w podworcu. 8690

**Futro** damskie, cielaki, modny krój, piękna mora, oraz sealskinowe szynszylowe, jasne sprzedam. Kraków, Przemyska 4, m.1. 8691

**Buciki** sznurowane, męskie, Nr. 44, nieprzemakalne, silne, sprzedam. Kraków Przemyska 4, m. 1. 8692

**Tapczan** nowoczesny, jedno- i dwu-osobowy sprzedam Kraków, Meiselska 8/4.

**Elektryczny** patefon, zmieniacz dużych i małych płyt marki „Garrard", w pięknej, luksusowej szafie, orzech kaukaski, wzmacniacz 25 Volt. Phillips, okazyjnie tanio sprzedam. Kraków, św. Stanisława 4. m. 7 8713

**Fortepian** krótki, Blütner, w najlepszym stanie, tanio sprzedam. Kraków, Szpitalna 20, Kwiatkowski. 8740

**Futro** męskie marengo na nutrietach z kołnierzem wydrą, sprzeda tanio: Kraków, Zamenhofa 7, m. 1a. 8760

**Futra,** lisy srebrne, niebieskie, rude, spody futrzane, kołnierze, wszelką garderobę damską męską, dziecięcą, tanio sprzedaje „Centrokomis" — Kraków, Grodzka 9. 8747

**Futro** męskie, kurtkę męską na wysokiego, oraz błam, kapce na 5 lat, używane, ciepłe, buty Nr .40, tanio sprzedam. Kraków, ul. Bożego Miłosierdzia 4, m. 6, przecznica Smoleńskiej.

**Ubranie** męskie w b dobrym stanie, oraz patefon walizkowy, sprzeda: Kraków, Sławkowska 6, sklep w podworcu

**Futro** perskie. spód pod damskie lub męskie i męskie futro, sprzedam. Kraków, św Krzyża 16 m. 14, parter

**Maszyna** Singera, szafkowa, w pierwszorzędnym stanie, okazyjnie do sprzedania. Kraków, ul. Szeroka 36, m. 7, wejście z ulicy. 8914

**Sprzedam** sypialnię orzechową i jasną, toalety tapczany, szafy. Kraków, Krakowska 26, m. 2. 9047

**Psa** młodego, pinczerka, oraz lodówkę i frak sprzedam Kraków, Dietla 58/14.

**Ubranie** ciemne, futro cielaki, piękne palto czarne, wierzch na płaszcz czarny, bardzo ładny, sprzeda: Kraków, Stradom 1 Pralnia. 9057

**Singera-Simanco,** piękna maszyna szafkowa okazyjnie do sprzedania. Kraków, Starowiślna 80 — Sklep. 9003

**Singer** maszyny do szycia, krytą, drugą 31 Kl, męską Simanco, sprzedam. Kraków, Krakowska 39, m. 36, II. p.

**Sprzedam** dwie piękne kołdry, niebieski brokat. Pierzynę i jedną kołdrę używaną. Patefon elektryczny. Kraków, Lubomirskiego 29, pół piętro, ganek.

**Rower** damski, stan b. dobry, sprzedam Kraków-Dębniki, Madalińskiego 3/5.

**Otomana,** w b. dobrym stanie, tanio do sprzedania Kraków, Pańska 10, m. 8.

**Maszynę** krytą, Singera, natychmiast tanio sprzedam Kraków. Krakowska 39, m. 73, I. p., ofic 9169

**Singera** gabinetową maszynę do szycia, w pierwszorzędnym stanie, sprzedam zaraz Kraków Krakowska 39. m. 19, I. p.

**Sypialnia** mahoniowa, solidna, tanio do sprzedania. Kraków Pańska 10, m. 8.

**Palto** jesienne męskie, materiał najlepszy, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Groble 19, m. 7. 9324

**Kołdry** puchowe do sprzedania. Kraków, Łonacka 6, m. 4. 9362

**Płaszcz** damski czarny, z kołnierzem karakułowym, średniej miary, ubranie granatowe, wełniane, w paski, na szczupłego, kostjum granatowy w paski, na tęgą osobę, sprzedam. Wszystko stan pierwszorzędny. Kraków, Nowa-Olsza, ul. Idzikowskiego 14. m. 3. 9328

**Kostjum** damski, sportowy, jasny, na szczupłą osobę, oraz komplet płyt gramof. (60 przeważnie taneczne), sprzedam. Kraków-Dębniki, Pułaskiego 11/1.

**Patefon** elektr. Telefunken z oryg. głośnikiem Telefunken, okazyjnie sprzedam. Kraków, Wielicka 21, m. 1. 9378

**Fortepian** wiedeński „Wirtha", krzyżowy, pancerny, sprzedam. Kraków, ul. Berka Joselewicza 9, m. 5. 9392

**Futro** popielate baranki perskie, niedrogie, na szczupłą osobę, oraz brązowe, spód pod futro, sprzeda: Kraków-Podgórze, Hetmańska 6, m. 2. 9418

**Futro** męskie, duże, piękne, płaszcz perski, oraz błam i kostjum piękny, do sprzedania. Kraków, ul. Retoryka 5/4

**Futro,** łapki perskie, sealskin i męskie, sprzedam. Kraków, Szlak 43, m. 7.

**Pas** damski, kombinacja wełniana, na średnią i komplet damski. jedwab-wełna, do sprzedania. Kraków, Radziwiłłowska 17, m. 6, raz dzwonić. 9473

**Ubranie,** dobry stan, okazyjnie sprzedam. Kraków, Dietla 83, m. 7. 9504

**Maszynę** do szycia, luksusową, szafkową, „Rast-Gasser" do sprzedania. Kraków, ul. Pańska 11, m. 14. 9517

**Cholewy** czarne, piękne, Nr. 40—41, sprzedam. Kraków, Lenartowicza 8/10.

**Sprzedam** zaraz bardzo ładne kołdry wełniane. Kraków, Siemiradzkiego 35, m. 2, parter. 9527

## Matrymonjalne

**Wdowiec** lat 40 z dzieckiem z powodu braku znajomości pozna tą drogą wdowę w celu matrymonjalnym. Zgłosz. z fotogr. do Gońca Krak., pod „Nr 9571".

**Pana** kulturalnego, samotnego, zdrowego, w wieku 35—40 lat, znajdującego się w krytycznym położeniu, poznam w celu matrymonjalnym. Zgłoszenia nieanonimowe do Gońca Krak., Kraków, „Nr 9677". 9677

## Noclegi

**Noclegi** inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14, m. 2. 9140

**Noclegi:** Kraków, Florjańska 3, m. 8.

**Noclegi:** Kraków, Szewska 7, m. 7.

**Noclegi:** Kraków, Starowiślna 52, m. 13.

**Noclegi:** Kraków, Grodzka 59, m. 12.

**Noclegi:** Kraków, Starowiślna 28, m. 23.

**Noclegi** przyjezdnym. Kraków, św. Sebastjana 34, m. 2. 9171

## Różne

**Seter** 1/2-roczny, maści czerwonej, zaginął dnia 3. X. w okolicy ul. Wielickiej. Dobre wynagrodzenie za odprowadzenie lub wiadomość: ul. Wielicka 12.

**Dwie** Warszawianki, znajdujące się w krytycznym położeniu, proszą łaskawych ofiarodawców, o palta zimowe, pantofle Nr. 36 i 37, pończochy, rękawiczki i bieliznę osobistą. Hotel dworcowy Kraków, pokój Nr. 40, od rana do 1 popoł. 9513

**Maturzysta** z Warszawy prosi o palto i ciepłą bieliznę. Oferty z podaniem adresu, pod który przyjdę, kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr 9681".

**Zamienię** lub sprzedam męskie futro na damskie, oraz piekarnik gazowy. Kraków, Miodowa 20/10, oglądać od 1—7.

**Chora,** ewakuowana z Warszawy, w bardzo ciężkich warunkach, prosi o wypożyczenie jakiegoś łóżka lub cośkolwiek z pościeli. Łaskawe zgłoszenia Goniec Krak., Kraków, „Nr 9654". 9654

**Niemiecki** boxer — suczka „Diwa", wybiegła 27. IX. 1944, odprowadzić za dobrą zapłatą w F-mie „Pro-Medico", Kraków, ul. św. Jana 2. 8979

**Pluskwy** z zarodkami tępi „Gazochemia", Kraków, Pijarska 19. 7355

**Podnoszę** oczka w pończochach. Kraków, Szlak 8, m. 11. 9087

**Szyję** i przerabiam gustownie i szybko garderobę damską, dziecięcą, wyprawki niemowlęce. Kraków, Grodzka 4, m. 4.

**Zginęła** suczka (wilczur), dnia 28. IX. b. r. popiel.-ciemna, szczupła, w leczeniu. Łaskawy znalazca za wynagrodzeniem zgłosi: Kraków, ul. Friedleina 1/6.

**Obiady** domowe, obfite, wydaje: Kraków, św. Jana 18, m. 3, II. p., front. 9264

**Obrazy** stare, zniszczone, bez podpisu, malarstwo zagraniczne, polskie „przynieść do fachowej, bezpłatnej oceny: Kraków, Łobzowska 6. Salon obrazów.

## Poszukiwanie się wzajemne

**Antoni Koyne,** zam. ostatnio w Warszawie, ul. 6-go Sierpnia 9, m. 34, proszony jest o podanie swego obecnego adresu. Natalja Wołkowa, Sosnowitz, Alfredstrasse 6. 9387

**Holmirska Barbara** poszukuje syna Jerzego. Wiadomość: Kraków, Kościuszki 35, m. 9. u p. Gierasińskich. 9297

**Daneccy Mieczysław** i **Stanisława** z dziećmi z Jasła, Staszica 18, proszeni o znak życia i przyjazd do Krakowa. Ktokolwiek ma jakieś wiadomości o wymienionych, proszony o podanie pod adresem: Dygut, Kraków, Lenartowicza 3, m. 12. 9299

**Barzyczak** Bronisława z córką Gabrielą, zamieszkała Warszawa, ul. Rubinowa 3, poszukiwana przez rodzinę. Zgłoszenia uprasza Krystyna Majchrzycka, Kraków, Wrzesińska 6, m. 8. 9560

**Sołtys Stefan** z Warszawy, Firma: A. Chojnacki, ul. Marszałkowska 109, poszukuje syna **Andrzeja** i brata **Ignacego.** Prosi o jakąkolwiek wiadomość: Kraków, Adolf-Hitler-Platz 22, m. 8. Henryk Sołtys. 9584

**Gordziałkowskich Ireny i Władysława** z córką (9-letnia) **Ewą,** zamieszkałych Warszawa, Praga, ul. Targowa 63, m. 54, poszukujemy. Ktokolwiek wiedziałby coś o nich, prosimy kierować pod adresem: Jaroszewscy, Kraków, ul. Dolnych Młynów 3, m. 1.

**Rutkewska Hanna** z matką, zam. w Warszawie, przy ul. Kopernika 12, m. 25, proszona jest gorąco o znak życia. Ktokolwiek wie coś o jej losie, proszony jest o informację pod adresem: J. Zygmunt, Kraków, Reichsstrasse 61, m. 4.

Inż. **Edward Chudoba,** wraz z żoną Ziutą, zamieszkali Warszawa, Żórawia 23, poszukiwani są przez brata. Ktoby wiedział o losie lub pobycie, jest proszony o zawiadomienie osobiście lub za zwrotem kosztów, pod adresem: Dr. Chudoba Antoni. Kraków, Starowiślna 18/7, II p.

**Oppman Wanda,** — **Ignatowscy Marja, Bogdan, Hanna, Krystyna,** Warszawa, ul. Moniuszki 2A. — Morawiecka Marja, Złota 63; **Więckawscy Jadwiga** i **Władysław,** Racławicka 6; **Karpińska Natalja,** Piusa XI. 62; **Keller Halona, Jante Marja** z dziećmi **Radość,** Reymonta 4. Ktoby wiedział o losie zam w Warszawie, uprzejmie proszę o wiadomość: Wiśniewska Wanda, Wolbrom Rynek 29.

**Nosińscy Stanisława** i **Bronisław** z córkami z Warszawy, poszukują **Tadeusza Woźniaka** i **Zygmunta Pasierowskiego,** oraz dalszej rodziny i znajomych. Znajdujemy się w Końskich, Piotrkowska 33.

**Węgrzyn Józef,** artysta, Warszawa, Puławska 142, podobno był w Milanówku; kto wie coś o nim, proszony zawiadomić: Węgrzyn, Kraków, Grodzka 7/4.

**Makowskiej Wandy** z rodziną, zam. w Warszawie, Marszałkowska 68, II. p., poszukuje Józef Król, Kraków. Krakowska 20. Bar „Mascotte". 9255

**Rewińską** Zofję, zam. w Warszawie, ul. Bednarska 22. poszukuje siostra. Ktokolwiek wie coś o jej losie, proszony jest o wiadomość pod adresem: Tasiecka Jadwiga, Kraków, Król. Jadwigi 146a

**Piechocką Helenę,** lat 21, **Piechocką Irkę,** lat 19, **Piechockiego Zbigniewa,** lat 23, poszukuję. Wszelkie wiadomości o zaginionych, uprasza się nadesłać pod adresem: Stanisław Waldowski, Kraków, św. Sebastjana 10, m. 10. 9354

**Maryjowskiego Janusza,** l. 15, **Maryjowskiej Danuty** l. 7, **Zaterskiej Marji** l. 60, **Zathey Franciszki** l. 61, **Anny Łopatte,** zam. Warszawa, Sadyba-Czerniaków, ul. Podhalańska 13, prosi o wiadomość matka: Kraków, Kochanowskiego 24, dozorca. 9003

**Rucińska Stefanja i Bernard** z Warszawy. Kto wie o ich losie, proszę o powiadomienie córkę Danutę Bembenową, Kraków, ul. Kotlarska 6, m. 15.

**Władysław Stokłosa** z Warszawy, Alberta 10, proszony jest o powiadomienie syna Wacława Stokłosa, który poszukuje również **Irony Abramczyk,** Płocka 31, **Henryka Dobosza** z żoną, Hrubieszowska 3 i **Edmunda Dobosza** z rodziną, Złota 83. Wiadomość: J. Jawień, Kraków, Starowiślna 13/15, m. 10.

**Dypl. pielęgnarki Czesławy,** oraz ucznia **Franciszka Paszkiewicza,** poszukują rodzice, Warszawa, Samborska 1, m. 3. Wiadomość: Paszkiewicz Jan, Kraków-Pieski Wielkie, Poster. Pol. Pol.

**Motyka Mieczysław,** Sandomierska 17, m, 55; **Motykowa Aleksandra** z córeczką **Danusią,** Chmielna 29; **Janowie Waglińscy,** Nowogrodzka 29, Bank Amerykański; rodzina **Urbanów,** Chmielna 29, proszeni są o przyjazd do Krakowa. Ktokolwiek wiedziałby o ich losie, proszony jest gorąco o łaskawe podanie wiadomości na adres: Stanisława Tatarowa, Kraków, Dietla 44, m. 35. Wszelkie koszta przy ułatwieniu wyjazdu pięknie wynagrodzę. 9366

**Goczał Franciszek z żoną Józefą z Zielińskich** i dziećmi: **Krystyną i Antonim,** poszukiwani przez rodzinę. Wiadomości prosimy na adres: Goczał, Kraków-Podgórze, Ludowa 4, m. 4. 9307

**Marcińczyk Zofji** i jej męża, zam. Warszawa, Chełmska 21, poszukuję. Wiadomości proszę na adres: Reszkowski, Kraków, ul. Florjańska 19, m. 5. 9310

**Radeńska Jadwiga z Basią, Jasiem, Zesią i Joasią** Solec 20B; **Rutkowski Jan,** Solec 20B; **Urbanowa Zofja z Ryszardem i Zygmuntem,** Solec 20B; **Rutkowska Wanda z Urszulą i Krzysztofem,** Solec 20B; **Radeńska Wiesława,** Solec 20A; **Sosnowska Krystyna,** Solec 20A; **Makola St.** Wołomin k/Warszawy, Słowackiego 11. Ktoby wiedział cośkolwiek o losach powyższych rodzin proszony o wiadomość na adres: Żebrowska, Wolbrom, Pilicka 7. 9311

**Miazie Marja, Alina,** Praga-Michałów, Włosenna 4, m. 7, zaginęła. Błagam o wiadomość. Gliński, Kraków, Zyblikiewicza 15, m. 5. 9313

**Milewskiego Jana,** Warszawa Twarda 28, m. 16; **Barteld Bolesławy,** Krasińskiego 20, Romana Niemirskiego, Ogrodnicza, poszukuje i uprzejmie prosi o informacje Henryk Marcinkowski, poczta Silniczka, pow. Radomsko, Milewska. 9315

**P. Selek Skatowie,** Praga, Jagiellońska 31, P. Lakaroni Zofja Karolińska, Stalowa 37/15, Wdow. Irena Poniatowska-Matuszewska, Utrata 6; P. Wano i P. Rymbalskich z Fr. H. Rosza, poszukuje Sichalla Józef, Kraków-Nowa Olsza, ul. Chrobrego 2. 9319

**Marję Wójcicką** z córką 5-cio letnią **Jadwigą,** szukam. Wójcicki Tadeusz. Bogumiłowice, Dębina Łętowska, albo Kraków, Rakowice, Sadzawski 143, Mędrela. 9320

**Dubois-Czaykowska Zofja** z Otwocka, Lelewela 16, z rodziną, **Andrzej Czaykowski,** dyr. F-my „Silemin", Lublin, Królewska 6, **Kazimiera Dubois,** Warszawa, Elektoralna 4, **Jadwiga Lipińska,** Warszawa-Żoliborz. Pogonowskiego 28. Kto wiedziałby cośkolwiek o tych osobach proszony jest o danie wiadomości: Jadwiga Wierzchowska, Kraków, Skawińska-Boczna 10, m. 6, do 10-tej rano i od 19-tej. 9333

**Szczypczyk Józef, Lusia Czerwińska,** Warszawa, Koszykowa 28. Kto wiedziałby coś o ich losie, proszony gorąco o wiadomość, pod adresem: Foltyn Marja. Kraków, ul. św. Kingi 5, m. 6.

**Derwiszowej Marji i Parnowskiej Marji** z Warszawy, ul. Focha 8, poszukuje rodzina. **Derwisz-Latalowa Zofja** z córeczką Anisia, jest w bezpiecznym miejscu. Łaskawe wiadomości o wyżej wymienionych, proszę kierować: Marjan Kozłowski, Kraków, ul. Warszawska 4.

**Königowa Jadwiga,** zamieszkała Warszawa, Chłodna 68/6. Ktokolwiek wie coś o jej losie, proszony jest o zawiadomienie Haliny Chodorowskiej, Kraków, ul. Dietla 44, m. 7. 9352

**Dr. Jerzy Krzyżanowski,** ginekolog z rodziną, zam. w Warszawie ul. Królewska 29, m. 32 (ordynował: Marszałkowska 9, m. 12). Łaskawe informacje o nim prosze kierować: J. Krzyżanowski, Kraków, ul. Powiśle 4. 9355

**Kosiński Aleksander,** Kraków, Florjańska 51 (Węgloblok), poszukuje swej siostry **Eugenji Drzewieckiej** wraz z córką **Marją,** ostatnio żam. w Warszawie, ul. Kaliska 17, m. 8. Ktokolwiek z Warszawian wiedziałby o losie poszukiwanych, zechce łaskawie powiadomić j. w.

**Rutkowska Janina,** zamieszkała w Warszawie, Ciepła 10. Gdyby ktoś wiedział o niej, proszony jest zawiadomić: Kraków-Górka Narodowa, ul. Kręta 151.

**Suchanek Stefanje** i jej syna **Jurka,** zamieszkałych w Warszawie, Aleja Trzeciego Maja, szuka Helena Matyja, Kraków, Topolowa 21. 9399

**Domagalskiego Adama,** zamieszkałego w Warszawie na Żoliborzu, szuka Feliks Domagalski, Kraków, Wrocławska 30.

**Cyganów Włodzimierza i Elżbiety z Andrzejkiem,** Bielany, Zuga 7, **Tokarz Stefanji,** Piusa 21, **Martens Wandy i Rud Wacława,** Mokotów, Opoczyńska 5, **Szamberskiego Józefa,** Śniadeckich 6, **Wierzbowiczów Wiktora, Heleny i Zosi,** Mokotów, Fałata 4, poszukuję. Wika jest u mnie. Proszę gorąco o jakąkolwiek wiadomość pod adresem: Joanna Ruszel, Kraków, Rakowicka 3, m. 5. 9425

**Borowskiego Andrzeja i Jerzego Turowskiego** z Warszawy, ul. Piusa XI. 30, poszukuje Janina Borowska-Turowska. Proszę gorąco tych. którzyby cośkolwiek o nich wiedzieli, o zawiadomienie: Kraków, Zwierzyniecka 15, m. 6, na ręce M Otorowskiej. 9391

**Aman Halina,** Nowy Targ. Krasińskiego 49, poszukuje rodziny, krewnych, znajomych. 831k

**Mirę Olszewską,** ostatnio zamieszkałą Warszawa, ul. Krochmalna 31, poszukuje matka. Wiadomości proszę adresować: Neumarkt/D, Marja Olszewska, skrytka pocztowa Nr. 20. 832k

**Poszukuję** matki mojej **Katarzyny Eysymontt,** lat 79, zam. Warszawa, Leszno 13, m. 15, braci: Tadeusza Eysymontta, lat 42. Warszawa, Leszno 13, m. 15, **Mieczysława Eysymontta,** lat 38, Warszawa. Miedziana 4, m. 32. Ktokolwiek posiada wiadomości o nich, proszę uprzejmie zawiadomić: Eugenja Smolińska, Kielce. Rynek 7, m. 1. 833k

---

Ks. Infułat

**Dr. Józef KULINOWSKI**

Archiprezbiter kościoła Najśw. Marii Panny w Krakowie

przeżywszy lat 80, a w tym kapłaństwa 56 lat, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 3 października 1944 roku.

Nieszpory żałobne przy zwłokach odbędą się w czwartek dnia 5 b. m. o godzinie 5 po południu w kościele Najśw. Marii Panny.

Uroczyste nabożeństwo żałobne przy zwłokach odprawione zostanie w piątek dnia 6 b. m. o godzinie 9 rano w kościele Najśw. Marii Panny. Wyprowadzenie zwłok od bramy cmentarza rakowickiego do grobowca Archiprezbiterów Mariackich nastąpi tego samego dnia o godzinie 4 po południu, na które-to smutne obrzędy zaprasza

9655 RODZINA.

---

Ś. p. Ksiądz Kanonik

**Francjszek TROCKI**

proboszcz parafii w Skotnikach,

ur. 7. 3. 1889, 33 lat kapłaństwa w Janszpolu — Wołyń — opatrzony Św. Sakramentami zasnął w Panu dnia 3 października 1944 r.

Przeniesienie zwłok z domu plebańskiego do kościoła w Skotnikach nastąpi w czwartek dnia 5. 10. 1944 o godz. 4 popoł. — Wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy nastąpi w piątek dnia 6. 10. 1944 o godz. 10 przedpołudniem po odprawionym nabożeństwie.

Na smutny ten obrzęd zapraszają Przyjaciół i wiernych Zmarłego

9693 Matka, Bratowa, Parafianie i Siostry Zgromadzenia Najświętszej Duszy

---

Za spokój duszy śp.

**z Majznerów IRENY KRUSZY**

urzędniczki Zeitungsverlag Krakau-Warschau G. m. b. H.

zmarłej w Dąbrowie Górniczej dnia 20 września br. w kwiecie wieku, po krótkich a ciężkich cierpieniach, opatrzonej Św. Sakramentami odbędzie się

**Nabożeństwo żałobne**

w poniedziałek dnia 9 października w kościele św. Barbary w Krakowie o godz. 8 rano, na które zapraszają

839k Koleżanki i Koledzy.

---

**PODZIĘKOWANIE**

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę Matce naszej ś. p.

**Wandzie SUKNAROWSKIEJ**

oraz pospieszyli z pomocą i wyrazami współczucia, a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu, Naczelnikowi Urzędu Dr. Kubickiemu, Kierownikowi Makarowowi, Koleżankom, Kolegom, Przyjaciołom i Znajomym, składają serdeczne podziękowanie

9426 Córki i Siostra.

---

**Marja Pionka Fiszerowa, Stanisław Pionka, Krysia Pionkówna,** Warszawa, Wspólna 37, m. 4, **Genowefa Helena Skoroszewska,** Warszawa, 6 Sierpnia, poszukiwani przez Zofję Skoczylasową, Kraków, Smoleńsk 19, m. 1. Uprasza się o jakąkolwiek wiadomość. 810k

**Dr. Stanisław Koehler,** Warszawa, Krucza 19, z rodziną; **Andrzej Koehler,** Warszawa, Niemcewicza 9, z rodziną; **Eleonora Koehlerowa,** Warszawa, Dom dla starców, Belwederska 20; **Krystyna Jezierska** z domu **Gaidyńska; Bolesław Jezierski,** Warszawa, Mokotów, Goszczyńskiego 16; **Jan Ziętkiewicz i Barbara Swiecińska,** Warszawa, Przejazd 1; **Stanisława Fangratowa,** Milanówek, Długa 25; **Marian i Władysława Jeszkowie,** Warszawa, Nowogrodzka 4; **Lech i Halina Jeszkowie,** Warszawa, Czerw. Krzyża 13; **Feliksa Jeszkowa; Jarema Jeszka; Zygmunt Jeszka,** Warszawa, Śliska 50, poszukiwani przez Zofię Jeszkową, Kraków, Smoleńsk 19, m 1. Uprasza się o jakąkolwiek wiadomość. 809k

**Wąsikiewicza Jana** z żoną, wysiedlonych z Jasła, poszukuje ojciec. Wiadomość proszę: Wąsikiewicz, Kraków, ul. Długa 65, m. 4. 9353

**Cholewicka Wanda,** zam. obecnie w Kielcach u p. Maksa, Szeroka 43, poszukuje syna **Tadeusza Cholewickiego,** inżyniera Elektrowni warszawskiej, zam. z żoną w Warszawie, Saska Kępa, Grzyńska 3 Od końca lipca niema o nim wiadomości. Irena Cholewicka, dzieci w Kielcach, Kazimierz Cholewicki w Końskich. 834k

**Poszukuję** żony **Wandy,** córki **Wandy,** syna **Jerzego Nowaków,** zam. Warszawa-Praga, Środkowa 13a, m. 17. Ktokolwiek wiedziałby o losie wymienionych osób, proszony jest uprzejmie o wiadomość: Kielce, ul. Stroma 4, pp. Zamojscy, dla Mikołaja Nowaka. 835k

**Majdecką** Jadwigę z mężem, zam. Warszawa, Saska Kępa, ul. Finlandzka 5a, poszukuje ojciec Jan Ostrowski z Dadką, Warszawa, Czerwonego Krzyża 6, obecnie Kielce, Gubernalia 2, u p. Babeckiej. 836k

**Poszukuję** siostry mojej **Karoliny Smolińskiej,** lat 30, zam. Warszawa, Marszałkowska 45, Zakład Ginekologiczny, oraz szwagra mego **Tadeusza Kowalskiego,** Warszawa, Puławskiego 102. Wiadomości proszę uprzejmie kierować: Tomasz Smoliński, Kielce, Rynek 7, m. 1.

## Zguby — kradzieże

**Zgubiłam** 4. IX. 1944 w mleczarni na Podwalu, torebkę z dokumentami, na nazwisko Kazimiera Dyl. Proszę o zwrot przynajmniej dokumentów. 9332

**Zofja Suwaj** zgubiła Arbeitsausweis, Słomniki 2, wydaną w Krakowie, „Nr 19683. dnia 30. 9. 1944 r. 9210

**Zgubiono** Kartę Pracy i Kennkartę Nr. VI. 28310, wystawioną w Przeworsku, na nazwisko Korek Stanisław zam Biertowice. 7644

**Zgubiono** w pociągu Słomniki—Kraków. Kennkartę Nr. IV84058, wydaną w Krakowie, oraz Kartę Pracy, na nazwisko Feliks Koszmk. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 7800

**Zgubiono** z portfelem czarnym, dnia 20. IX 1944. Kennkartę Nr. V. 166884, Kartę Pracy, legitymację służbową, kartę tramwajową, oraz inne dokumenty, na nazwisko Torbianka Izabela Emilja. Uczciwego znalazcę proszę uprzejmie o zwrot dokumentów, na adres: Kraków, Bednarska 7a, m. 3. Pieniądze w portfelu można zatrzymać. 7838

Wydawnictwa „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1. — Telefon 22081.